



ISSN 1232-6534
Nakład: 5.000 egz.

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

16 STRON

NR 18 (390) • BRZOZÓW • BUKOWSKO • 30 KWIETNIA 1999 R. • LESKO • ZAGÓRZ • CENA 1,50 ZŁ

Były wójt przed sądem

Jak się dowiedzieliśmy, na dzisiaj została wyznaczona przez Wydział Cywilny Sądu Rejonowego w Sanoku rozprawa z powództwa Urzędu Gminy przeciwko byłemu wójtowi gminy Sanok. Przedmiotem sporu jest kwota 9.198,30 zł, którą wypłacono mu z kasy gminy na szkolenie w USA.

Proces sądowy jest konsekwencją kontroli gospodarczo-finansowej przeprowadzonej w Urzędzie Gminy w Sanoku przez Regionalną Izbę Obrachunkową z Rzeszowa. Kontrolerzy zakwestionowali uchwałę byłego Zarządu Gminy w tej sprawie i zobowiązali UG do dochodzenia od pozwanego równowartości kosztów wyjazdu do USA oraz odsetek od kwoty 3.534,31 zł wypłaconej 16 marca 1998 r. na zakup 1000 dolarów. Sprawa trafiła do sądu po bezskutecznych próbach odzyskania pieniędzy od byłego wójta, który nie zareagował na dwukrotne (wcześniejsze) wezwanie do uregulowania długu.

Powiatowa Komenda Policji w Sanoku prowadzi dochodzenie w sprawie innych zarzutów zawartych w raporcie pokontrolnym RIO.

(a.k.)

„Walcząca trzynastka” w Lesku

Pod koniec ubiegłego tygodnia do Leska zjechali przedstawiciele trzynastu miast walczących o status powiatu. W piątek wszyscy oczekiwali przybycia ministra Jerzego Stępnia – jednego z twórców reformy administracyjnej kraju. Wjeżdżających do miasta witał wielki napis: „Powiat dla Leska” i czerwono-białe flagi. Na przedstawicieli rządu czekały kwiaty (Jerzego!) i orkiestra dęta. Rano nadeszła jednak z Warszawy wiadomość, że minister – po powrocie z Paryża – zaniemógł. Zamiast zastępcy i prośbin przysłał faksem od dawna oczekiwane rozporządzenie stwarzające szansę korekty powiatowych granic. Osłodziło to nieco gorzyc samorządowców, którzy poczuli się zlekceważeni przez rząd. Honor rady ministrów ratował wojewoda podkarpacki Zbigniew Sieczkoś, który wcześniej w Ustrzykach miał okazję rozmawiać z przedstawicielami Komitetu Obrony Powiatu Bieszczadzkiego. Usłyszał od nich wiele gorzkich słów na temat destrukcyjnej polityki starosty i „skrzydła leskiego” w Radzie Powiatu Bieszczadzkiego. Zarzuty dotyczyły negocjacyjności, rozdymania administracji, dublowania powiatowych instytucji i tymczasowości działań.



Motywy podjęcia przez „trzynastkę” walki o powiat są podobne: tradycje historyczne sięgające nieraz setek lat, posiadanie instytucji „powiatowych” (sąd, szpital, urząd skarbowy, policja, szkoły), grożąca ośrodkowi degradacja związana ze zmniejszeniem szans rozwojowych i niesprawiedliwym podziałem środków w ramach powiatu, brak dogodnego dojazdu do siedziby starostwa – *Odległość do centrum powiatowego – Olsztyna – wynosi siedemdziesiąt kilometrów – mówi na przykład przedstawiciel Biskupca. Siedziby powiatu są w Olsztynie w pięciu różnych miejscach. Policja na zgłoszenie kradzieży auta odpowiada: „Kiedy w Biskupcu kradną jedno auto, w Olsztynie ginie ich sześć” nie ruszając nawet palcem.*

Czytaj na str. 9.

Sanocka Orkiestra Jednej Góry MATRAGONA zdobyła jedną z dwóch pierwszych nagród w II Konkursie Muzyki Folkowej Polskiego Radia „Nowa Tradycja”.

Folkowa aura Matragony



Do udziału zgłosiło się 50 zespołów, przesyłając swoje nagrania w wersji „demo”. Jury w składzie: Edward Pałasz – kompozytor, Wojciech Ossowski – dziennikarz Programu III Polskiego Radia, Jan Pospieszalski i Maciej Rychły – muzycy oraz Maria Baliszewska – kierownik Radiowego Centrum Kultury Ludowej, ostatecznie zaprosiło do Studia Koncertowego Polskiego Radia im. W. Lutosławskiego 16 grup. Po trwających dwa dni przesłuchaniach (23-24 kwietnia br.), jurorzy zdecydowali o przyznaniu czterech nagród.

Grand Prix otrzymali „Muzykanci” z Krakowa, dwie I nagrody: „Matragona” z Sanoka i „Dikanda” ze Szczecina, II – „Poloki” z Podhala, a III nie przyznano. 25 kwietnia Program II Polskiego Radia transmitował koncert laureatów, wśród których znaleźli się sanoczanin.

Choć utwory Matragony, związane bardziej z muzyką gór i południowych Słowian, mogły budzić kontrowersje ze względu na zbyt swobodną, odległą

inspirację muzyką ludową, to – jak powiedział prowadzący koncert Krzysztof Trebunia-Tutka – *nie chodzi o to, aby cytować melodie ludowe, ale raczej stworzyć brzmieniową aurę folkową.* Matragonie najwyraźniej się to udało...

Na maj Orkiestra Jednej Góry ma zaproszenie do realizacji programu w TV Polonia, w lipcu zaś weźmie udział – jako gość – w międzynarodowym festiwalu „Folk Fiesta” w Żąbkowicach Śląskich.

(jol.)

Na pewno wielu mieszkańców naszego regionu pamięta historię Samotnego Wilka z Prusieka – bezdomnego wskutek działań własnej rodziny, mieszkającego na ojcowiznie pod foliowym namiotem (pisały o niej między innymi „Nowiny” z listopada ub. r., a telewizja wyemitowała wstrząsający reportaż).

Próba podpalenia Samotnego Wilka

Po istnej burzy w mediach Urząd Gminy Sanok, do której należy Prusiek, zareagował błyskawicznie. Władysław Jabczanka w ciągu zaledwie jednego dnia dostał od wójta Mariusza Szydła nowiutki i ocieplany barakowóz, pomógł także miejscowy proboszcz. Tylko dlatego cierpiący na chorobę Parkinsona, blisko 70-letni człowiek zdołał przeżyć minioną zimę. Mieszka tam do dziś walcząc jak mówi: *o swoje.*

Z 26 na 27 kwietnia straż pożarna została wezwana do pożaru, który miał miejsce właśnie w Prusieku. W środku nocy ktoś podpalił barakowóz, w którym spał pan Władysław. Na szczęście mężczyzna obudził się i zdołał wezwać pomoc. Niestety podłoga barakowozu spłonęła prawie doszczętnie. Urząd Gminy po raz wtóry zareagował równie szybko i wywołane pożarem szkody zostały usunięte.

Po incydencie sprzed kilku dni nie ma prawie śladu, ale nasuwają się pytania: jaki cel miało owo podpalenie i kto tego dokonał? Być może odpowiedzi udzieli policja?

(aa)

Trzy impulsy z telekomunikacyjnego podwórka

Wielu Czytelników „TS” poruszył wieść, że ledwie zdołali zapłacić za marcowe rozmowy telefoniczne, a już w połowie kwietnia otrzymali kolejny rachunek. Obruszenie było tym większe, że czas na uiszczenie opłaty skrócono – zresztą nie po raz pierwszy, bo jest tak od 22 lutego – o dwa tygodnie, do niedawna bowiem rachunki docierały do nas około 20-tego dnia miesiąca, z około miesięcznym terminem płatności...

Gimnastyka w szybszym tempie

Okazuje się, że sytuacja ta podyktowana została odgórnym zarządzeniem związanym z działalnością finansową spółki. Zmiany te wprowadzono w dodatku na życzenie klientów, których wystąpienia do zarządu dotyczyły dowolności i rozbieżności terminów płatności rachunków. – *Zgodnie z nowym zarządzeniem, w całej Dyrekcji TP SA Okręgu Kraków ujednolicone zostaną zasady uiszczania opłat, dzięki czemu uzyskamy płynność finansową, którą zaczynaliśmy już tracić – wyjaśnia Marian Krzywdziński, dyrektor Telekomunikacji Polskiej SA Rejonu Telekomunikacji w Sanoku. – Od tej chwili, w miesiącu wystawienia faktury VAT-owskiej będziemy także płacić rachunki, które dotrą do klientów wcześniej, bo około 15-tego każdego miesiąca. Automatycznie więc wyrówna się okres dzielący otrzymanie rachunku od dostarczenia poprzedniego. Jak widać, jednocześnie nasze kieszenie będą się „gimnastykować” nieco szybciej, bo zachowany zostanie skrócony, dwutygodniowy okres płatności.*

Wbrew powszechnemu przekonaniu, w opinii dyr. Krzywdzińskiego Telekomunikacja zmierza w kierunku obniżenia cen swoich usług. Pomijając „wymuszoną” niejako podwyżkę opłat za abonament (z 11 na 15 zł), od dłuższego już czasu podstawowa opłata za jednostkę taryfikacyjną wynosi 0,21 zł i nie słycała na razie o kolejnych podwyżkach.

Czytaj na str. 8.

Nie zabić nadziei

Ich marzenie o powrocie do kraju przodków ziściło się w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy właśnie przyjechali do Strachociny – miejsca, w którym mieli znaleźć swój nowy dom i godne życie. Dziś przyznają rozgoryczeni, że nie tak sobie to życie wyobrażali.

O repatriantach z Kazachstanu czytaj na str. 7.

PROMOCJA WIOSENNA

od 6 IV - 10 V 1999

szybka ciepłochronna k=1,5*)

mikrowentylacja termometr

+ bezkonkurencyjne ceny

GRATIS



Sanok, ul. Piłsudskiego 8A tel. (013) 463-66-63 w. 341

Krosno tel. (013) 436-83-03 Jasło tel. (013) 446-27-35

*) Już dziś pomyśl o oszczędzaniu drogiej energii cieplnej, bo jutro będziesz z niej rozliczany indywidualnie.

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 30.04 Jakuba, Katarzyny, Mariana i Marianny
- 1.05 Filipa, Jakuba, Jeremiego i Anieli
- 2.05 Anastazego, Anatola, Longina i Zygmunta
- 3.05 Aleksandra, Antoniny, Marioli i Świętosławy
- 4.05 Floriana, Januarego, Moniki i Roberta
- 5.05 Hilarego, Ireny, Irydy i Waldemara
- 6.05 Filipa, Jana, Judyty i Juranda

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 1.05 *Pierwszego maja deszcz, nieurodzaju wieszcz*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 3.05 Dzień Słońca
- 4.04 Dzień Strażaka
- 4.04 Dzień Hutnika
- 4.04 Dzień Kominiarza
- 5.04 Międzynarodowy Dzień Położnych
- 5.04 Dzień Oświaty

ŚWIĘTA PAŃSTWOWE:

- 1.05 Święto Pracy
- 3.05 Święto Narodowe Trzeciego Maja

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Wydawnictwa Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• **Kino Premierowe SDK:**

30 kwietnia – 6 maja „Ogniem i Mieczem”

Seanse w dni powszednie: godz. 16.00, 20.00

Seanse w soboty, niedziele i święta: godz. 9.00, 12.30, 16.00, 20.00

• **Kino Szkolne SDK:**

30 kwietnia – 6 maja „Ogniem i Mieczem”

Seanse dla szkół: godz. 8.00, 12.00

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

30 kwietnia – 3 maja, godz. 18.00 „Babe – świnka w mieście”, USA, b.o.

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur telefoniczny: w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; w czwartki – godz. 17.00-19.00 – tel. 464-02-21.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 3 maja, godz. 19.00 „Sposób na blondynkę”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Dzień Strażaka

Na świętego Floriana strażacy świętują

Z okazji Dnia Strażaka – Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku organizuje od 4 do 14 maja **Dni Otwartych Strażnic**. W tych dniach strażacy szczególnie serdecznie zapraszają dzieci i młodzież do zwiedzenia obiektów lokalnej strażnicy oraz na pokazy specjalistycznego sprzętu pożarniczego.

Organizatorzy powiatowych i miejskich obchodów 208 Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3-Maja uprzejmie proszą wszystkich zainteresowanych o zgłoszenie chęci złożenia kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki w dniu uroczystości. Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Miasta, pokój 63 – tel. 465 28 26 lub 465 28 28 w godzinach pracy urzędu.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Dziewiętnastego kwietnia ze stojącego na parkingu przy ul. Mickiewicza fiata 126p nieznanymi sprawcami wymontował radioodtwarzacz o wartości 100 złotych. Do środka pojazdu złodziej dostał się prawdopodobnie na tzw. „pasówkę”.

* Tego samego dnia, około godz. 18.40 z piwnicy jednego z bloków na ul. Sadowej skradziono rower górski *Hermes* o wartości 500 złotych.

* Na 5.000 złotych oszacowano straty powstałe w wyniku pożaru, do którego doszło 20 kwietnia o godz. 2.10 w budynku mieszkalnym w Zaułku Dobrego Wojaka Szwejka. Całkowitemu spaleniemu uległ drewniany strop budynku. Aktualnie trwa ustalanie przyczyn pożaru.

* Między 20 a 21 kwietnia jednej z mieszkanki Sanoka skradziono z torbki dowód osobisty, kartę bankomatową oraz 1.000 złotych gotówki. Zawiadomienie o kradzieży wpłynęło 23 marca.

* 5,5 litra alkoholu oraz 50 paczek papierosów bez znaków akcyzy ujawniono 21 kwietnia około godz. 13.55 u jednej z handlujących na bazarze przy ul. Lipińskiego obywateli Ukrainy. Towar zarekwirowano, a zatrzymaną zwolniono po przesłuchaniu.

* Na 300 złotych wycenił właściciel fiata siany wartość lusterka wylamanego z samochodu przez nieznanego wandalę. Do zdarzenia doszło z 21 na 22 kwietnia na przyblokowym parkingu przy ul. gen. Prugara-Ketlinga.

* Tej samej nocy włamano się do firmy *Nordi* na ul. Okulickiego. Złodziej wyważył drzwi i zabrał ze środka wiertarkę kątową, alkohol i 80 złotych gotówki. Łączna wartość strat wyniosła 625 złotych.

* Dwudziestego drugiego kwietnia o godz. 7.10 jedna z mieszkanki ul. B. Chrobrego poinformowała o włamaniu do niezamieszkałego budynku w sąsiedztwie, którego właściciel mieszka na stałe w Bydgoszczy. Nieznany sprawca, po wylamaniu skobla, przywłaszczył sobie listy boazerijne o niustalonej wartości.

* Metalowa kasetka zawierająca 3.000 złotych padła łupem złodzieja, który w nocy z 22 na 23 kwietnia włamał się do hurtowni *Tajfun* na ul. Okulickiego. Sprawca dostał się do środka po zerwaniu klódek zabezpieczających drzwi.

* Dwudziestego trzeciego kwietnia o godz. 19.45 policjanci KPP zatrzymali na gorącym uczynku troje 16-letnich wychowanków z PPO, którzy uciekli z placówki i włamali się do jednego z mieszkań na Schodach Bałowskich 2. Sprawcy skradli radioadapter, zegar ścienny i gotówkę w kwocie 1.500 złotych. Ani „fantów” ani pieniędzy jednak przy nich nie znaleziono.

* Tego samego dnia funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego KPP zatrzymali sprawców rozbój dokonanego 21 kwietnia o godz. 22.30 na ul. Mickiewicza. Jego ofiarą stał się przechodzień, którego pobito zabierając mu saszetkę, torbę z 3 piwami i bombonierkę o łącznej wartości 30 złotych. Zbójami okazało się trzech mieszkańców Sanoka w wieku 16, 17 i 19 lat, dotychczas niekaranych.

* Do niecodziennej kradzieży doszło 24 kwietnia około godz. 18.00 w sklepie LOG-Service na ul. Lipińskiego. Nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę personelu ukradł z kasy fiskalnej (!) 2.100 złotych.

* Dwudziestego piątego kwietnia o godz. 3.30 trzech wychowanków Państwowego Pogotowia Opiekuńczego złapano na gorącym uczynku podczas włamania do kiosku „Ruch” na ul. Kochanowskiego. Sprawcy wybili szybę w okienku podawczym i zagarnęli znajdujące się w zasięgu ręki papierosy o wartości 25 złotych. Zatrzymał ich przejeżdżający patrol policji. Okazało się, że poprzedniego dnia uciekli z PPO, do którego zostali z powrotem odstawieni.

* W nocy z 26 na 27 kwietnia nieznanymi sprawcami włamał się do budynku Spółdzielni Transportu Wiejskiego na ul. Okulickiego. Po wyważeniu drzwi

wszedł do środka, skąd zabrał piecyk gazowy wraz z butlą o łącznej wartości 550 złotych.

* Niezachowanie ostrożności przy zmianie pasa ruchu przez mieszkańca Płowiec kierującego trabantem doprowadziło do potrącenia 17-letniego motocyklisty z Sanoka, który z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Wypadek miał miejsce 27 kwietnia o godz. 7.00.

* Magnetowid o wartości 820 złotych skradziono z niezamieszkałego budynku na ul. Zaleskiego. Kradzież ujawniono 27 kwietnia.

* W ostatnim tygodniu policjanci „drogówki” zatrzymali kierowcom kilka praw jazdy za prowadzenie po spożyciu alkoholu: 22 kwietnia na ul. Okulickiego mieszkaniec Sanoka jechał skodą mając 2,29 promila alkoholu; 24 kwietnia o godz. 17.00 u mieszkańca Berzki, kierującego fiatem 126p, stwierdzono 0,63 promila; 25 kwietnia po północy „wpadł” sanoczanin kierujący volvo (1,30 promila), a 2 godziny później – mieszkaniec Nowosielec jadący cinquecento (0,29); 26 kwietnia na ul. Lipińskiego zatrzymano mieszkańca Zagórze, który kierując ładą miał 1,93 promila alkoholu, a na ul. Mickiewicza – mieszkańca Cisnej prowadzącego malucha „na wydechu” wynoszącym 1,03 promila.

Gmina Bukowsko

* Głupota ludzka nie zna granic – tak tylko można skomentować sytuację, która zdarzyła się 9 kwietnia w Nadolanach. W wyniku podpalenia trawy, całkowitemu spaleniemu uległo 2.000 drzewek ze znajdującej się w pobliżu 4-letniej szkółki leśnej. Straty oszacowano na 4.000 złotych.

* Niewiele większym rozumem wykazał się jeden z mieszkańców Płonnej, który manipulował przy zaworze butli gazowej zawierającej propan-butan. W wyniku uszkodzenia zaworu z butli uleciał gaz, który wybuchł w momencie zapalenia przez mężczyznę światła w mieszkaniu. W wyniku eksplozji budynek mieszkalny został w znacznym stopniu uszkodzony – straty oszacowano wstępnie na 5.000 złotych – a właściciel doznał poparzenia obydwu rąk.

Gmina Komańcza

* Całkiem niezły arsenał broni odkryła policja w domu jednego z mieszkańców Radoszyc. W wyniku przeszukania dokonanego 20 kwietnia znaleziono w nim 182 sztuki amunicji karabinowej kaliber 7,62, granat F-1, niekompletny pistolet maszynowy (wzór z 1941 roku) wraz z magazynkiem oraz magazynki pistoletowy. Jak broń i amunicja trafiły w ręce mężczyzny i do jakich celów służyły, wyjaśni zapewne prowadzone w tej sprawie śledztwo.

Gmina Sanok

* Na 450 złotych oszacował straty właściciel sklepu w Jędruszkowcach, do którego włamano się z 7 na 8 kwietnia. Złodziej urwał klódkę zabezpieczającą drzwi, po czym wyniósł ze środka alkohol oraz zabrane z kasy fiskalnej bilon.

* Tragicznego odkrycia dokonano 10 kwietnia około godz. 19.25 w Wujskiem. W rowie znajdującym się obok przydrożnego parkingu znaleziono zwłoki 44-letniego mieszkańca Sanoka. W wyniku dochodzenia ustalono, że mężczyzna popełnił samobójstwo, ale gałąź, na której się powiesił, nie wytrzymała ciężaru i złamała się, stąd zwłoki znalazły się w rowie.

* Jedenastego kwietnia w Dobrej zatrzymano mieszkańca wioski, który kierował fiatem 125p, mając w wydechu 0,84 promila alkoholu.

* Dwa dni później podobny los spotkał mieszkańca Nowosielec – prowadził malucha mając 1,82 promila alkoholu.

* W nocy z 18 na 19 kwietnia włamano się na zaplecze magazynowe sklepu w Prusieku. Łupem złodzieja padł alkohol i papierosy o łącznej wartości 1.100 złotych.

Gmina Zarszyn

* Z ogólnymi obrażeniami ciała trafili do szpitala kierowca i pasażer fiata 125p, który z nieustalonych przyczyn

DYŻURY W RADZIE MIASTA

4 maja (wtorek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Jerzy Robel
w godz. 14.00-17.00

6 maja (czwartek)
dyżur pełni
radny
Edward Myśliwiec
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66.

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

6 maja (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący Rady
Wacław Krawczyk
w godz. 14.00-17.00

na łuku drogi w Odrzechowej wpadł do rowu. Wypadek miał miejsce 6 kwietnia.

* Dzień później doszło do kolejnego wypadku, tym razem w Nowosielcach. Podczas manewru wyprzedzania kierujący samochodem ford najechał na fiata 126p, którego kierowca doznał ogólnych obrażeń ciała.

* Pięćdziesiąt złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 22 kwietnia włamał się do prywatnego sklepu wielobranżowego w Posadzie Jaćmierskiej.

* W tym samym dniu dokonano włamania do sklepu spożywczego w Zarszynie. Tym razem łupem złodzieja padły artykuły spożywcze o wartości 5.000 złotych. Policja podejrzewa, że autorem obydwu włamań jest ta sama osoba.

* Dwudziestego piątego kwietnia o godz. 2.20 kierujący fiatem 126p mieszkaniec Sanoka, z niewyjaśnionych przyczyn, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad kierownicą i wjechał do rowu, uderzając w drzewo. Obrażenia ciała doznał pasażer malucha – mieszkaniec Beska, którego przewieziono do szpitala. Kierowcy pobrano krew do badania.

Gmina Zagórze

* Szósta kwietnia okazał się również niefortunnym dniem dla kierowcy volkwagena, który na skutek nadmiernej prędkości wpadł w poślizg i wylądował w rowie w Załużu. Urazu kręgosłupa doznała pasażerka pojazdu, którą odwieziono do szpitala.

* Na 40.000 złotych oszacowano straty wynikłe z powodu pożaru, do którego doszło 7 kwietnia, około godz. 1.15, w Mokrem. Z nieustalonych przyczyn zapalił się budynek gospodarczy w jednym z gospodarstw. Pomoc przyszła za późno – obiekt spalił się doszczętnie, a wraz z nim znajdujące się w środku bydło, drób i sprzęt rolniczy.

* Między 22 a 26 kwietnia włamano się do znajdującego się w budowie domu w Tarnawie Dolnej. Sprawca dostał się do środka po wylamaniu ramy okiennej w piwnicy. Przywłaszczył sobie piłarkę spalinową *Husqvarna*, szlifarkę kątową oraz czyszczarkę oscylacyjną o łącznej wartości 1.500 złotych.

Spółeczny Ośrodek Wczesnego Nauczania w Sanoku ul. Ogrodowa 18 ogłasza

nabór dzieci w wieku przedszkolnym na rok szkolny 1999/2000 zapisy w siedzibie placówki w godz. 9.00-15.30
Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem **tel. 463-06-06.**

1791



1999

PROGRAM

POWIATOWYCH I MIEJSKICH OBCHODÓW

208 ROCZNICY UCHWALENIA

KONSTITUCJI 3 MAJA

W SANOKU

3 maja – poniedziałek

- godz. 7.00 – majowa pobudka grana przez orkiestrę górną w całym mieście
- godz. 10.45 – zbiórka oddziałów reprezentacyjnych przed kościołem Przemienienia Pańskiego i procesyjny wejście do kościoła
- godz. 11.00 – Msza Święta przed kościołem Przemienienia Pańskiego z udziałem władz powiatu i miasta, chóru im. Św. Cecylii, orkiestry dętej SZGNiG i oddziałów reprezentacyjnych wojska, policji, straży pożarnej, kombatanów i harcerzy.
- po mszy: – przejście ulicami: Grzegorza z Sanoka i Kościuszki pod pomnik Tadeusza Kościuszki,
– przemówienie starosty sanockiego i burmistrza miasta,
– złożenie wieńców i kwiatów pod pomnikiem.

Zakończenie uroczystości HYMNEM NARODOWYM

Słonecznej majówki
i miłego wypoczynku
w dniu Narodowego
Święta Konstytucji

życzy mieszkańcom Sanoka

Klub Radnych AWS
Rady Miasta Sanoka

Nadal
skupują

Sanocki Stomil nadal skupuje swe akcje w celu ich umorzenia. Do środy spółka kupiła łącznie 141 tysięcy 912 akcji. Podczas wtorkowej sesji giełdy cena stomilowskich walorów osiągnęła poziom 26,10 złotych, co oznacza spadek -1,20 w stosunku do notowań, jakie uzyskały one przed tygodniem.

Mimo wyraźnego trendu zwykłego obserwowanego w ciągu ostatnich miesięcy, akcją Stomilu daleko do uzyskania rekordowego poziomu 72 złotych, jaki osiągnęły w pierwszych miesiącach obecności na parkiecie.

Obrady RP SdRP

O zjeździe
i święcie

W niedzielę odbyło się plenarne posiedzenie Rady Powiatowej SdRP w Sanoku. Prowadzący obrady Marian Kawa poinformował o zbliżającym się Zjeździe Wojewódzkim SdRP w Rzeszowie (16 maja), a także o aktualnej sytuacji politycznej w kraju, szczególnie w kontekście powstania nowej siły politycznej – Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Nawiązano także do zbliżającego się Święta Pracy i planowanych w związku z tym uroczystości.

Z okazji świąt 1 i 3 Maja mieszkańcom
naszego miasta i powiatu sanockiego
serdeczne pozdrowienia

przesyła

Rada Miejska i Rada Powiatowa
Sojaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej
w Sanoku

Radio
BIESZCZADY

Piątki z zespołem
„Metallica”

Radio Bieszczady zaprasza na czadową rockotekę.
Już od 30 kwietnia, co tydzień, przez pięć piątków –

do wygrania bilety na koncert zespołu Metallica,
bilety na koncert Jethro Tull,
bilety na metalmanię oraz
wiele płyt i kaset!

Sanok Klub Hades ul. Mickiewicza godz. 20.00 wstęp 5 zł

Pomnikowa sesja

Poprawki budżetowe i wyrażenie zgody na budowę pomnika „Synom Ziemi Sanockiej poległym za Polskę” – to dwa główne tematy, które zaprzętały uwagę radnych w czasie ostatniej sesji Rady Miasta (22 kwietnia br.). Prócz tego zajmowano się m.in. zmianą zasad ustalania i poboru opłaty targowej, sprawą udzielania zgody na używanie herbu miasta Sanoka, zakresem obowiązków komisji rady, sprzedażą działek.

Budżet do poprawki

W związku z uchwałą Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, stwierdzającą naruszenie przez Radę Miasta ustawy o finansach publicznych i nakazującą wprowadzenie zmian w uchwale budżetowej na rok 1999, Zarząd Miast przygotował projekt zmian uwzględniający sugestie RIO. Konieczność nałożenia poprawek wynika z odmiennej interpretacji art. 118 ustawy o finansach publicznych. W przyjętej 16 marca uchwale budżetowej nie byli wyszczególnieni adresaci dotacji (gminy mogą udzielać dotacji jedynie imiennie określonym podmiotom publicznym na cele związane z realizacją zadań gminy) – RIO zaleciło **sprecyzowanie w uchwale budżetowej kto, na co i ile dostanie w formie dotacji**. Po wprowadzeniu niewielkich korekt (np. zróżnicowaniu kwot przeznaczonych na kluby sportowe) Rada Miasta jednogłośnie przyjęła uchwałę budżetową w nowej formie. Przynaglany terminami Skarbnik natychmiast przesłał ją faksem do RIO, a następnie ruszył jej śladem do Rzeszowa.

Program i – akceptacja

Ponieważ w planie dotacji uwzględniono wnioski ponad dwudziestu instytucji, organizacji i klubów o przyznanie środków na akcje związane z profilaktyką uzależnień czy na wsparcie społecznych ruchów trzeźwościowych, Piotr Pęczak zgłosił wniosek, aby **pieniądze były przyznawane dopiero po przedstawieniu programu i zaakceptowaniu go przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**. W wyniku dyskusji ustalono, że zapis tej treści znajdzie się w miejskim programie rozwiązywania problemów alkoholowych.

Drobne korekty

Przed podjęciem uchwały w sprawie przedmiotowego zakresu działania stałych komisji rady nałożono drobne

korekty. Na wniosek Jerzego Winnika do obowiązków Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego wpisano sprawy związane z **ochroną przeciwpowodziową oraz ocenę zagrożeń środowiska naturalnego**, zaś Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej – zgodnie z sugestiami przewodniczącej Marii Żyłki – **promocję zdrowia**. Nie przeszedł natomiast wniosek Teresy Lisowskiej, aby do obowiązków Komisji Budownictwa Komunalnego, Infrastruktury Miejskiej i Gospodarki Przestrzennej (której radna przewodniczy) opisać udział w przetargach prowadzonych przez miejską komisję przetargową oraz w odbiorze zadań inwestycyjnych (choć uznano, że KBKIMiGP może wysłać swojego reprezentanta).

Myśliwiec przedstawicielem

Edward Myśliwiec został wybrany na przedstawiciela Rady Miasta w Powiatowej Radzie Zatrudnienia, która jest organem opiniodawczym i doradczym starosty sanockiego.

Pomnik na placu św. Jana

Gorącym punktem obrad było podjęcie uchwały dotyczącej zgody na budowę pomnika „Synom Ziemi Sanockiej poległym za Polskę” na placu św. Jana. Dyskusja odbywała się w obecności zaproszonych na sesję przedstawicieli siedmiu organizacji kombatanckich i osób związanych z ideą budowy pomnika.

Wiceprzewodniczący Ryszard Lasota przypomniał historię wieloletnich starań kombatanów o budowę pomnika. Zazaczył, że będzie on miejscem, w którym zostaną złożone urny z pół bitewnych, sprowadzone przez weteranów ze wszystkich zakątków świata.

W trakcie prezentacji opinii komisji Teresa Lisowska stwierdziła, że „należy tę inicjatywę poszanować” – członkowie byli tu jednomyślni – wątpliwości budzi jednak lokalizacja pomnika. Plac

Oświadczenie

W związku z inicjatywą organizacji kombatanckich uczczenia pamięci mieszkańców ziemi sanockiej poległych w walkach o niepodległą Ojczyznę, uważamy że myśl oddania holdu tym wszystkim, którzy poczynili od pokolenia Legionistów Józefa Piłsudskiego, poprzez ochotników z wojny polsko-bolszewickiej, oraz obrońców z września 1939 r. i bohaterów II wojny światowej, jak i walczących o suwerenność i niepodległość Polski w czasach dyktatury komunistycznej, jest ze wszech miar godna poparcia. Ideę tę oddaje

motto pomnika „Poległym za Polskę znanym i nieznanym Synom Ziemi Sanockiej.” Wymaga ono jednak umieszczenia napisów uzupełniających, mówiących o kolejnych zrywach niepodległościowych, miejscach walk, oraz męczeństwa. Cezura czasowa tych napisów powinna zawierać się przynajmniej pomiędzy latami 1914-1956.

Naszym zdaniem w sprawie przesłania ideowego i lokalizacji pomnika musi się zdecydowanie przeprowadzić konsultację ze społeczeństwem miasta Sanoka i powiatu sanockiego, tak aby

Sygnały Czytelników

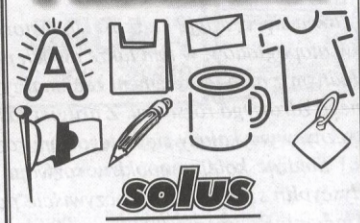
Po co nam nowy pomnik?

Pani Eugenia Penar podzieliła się z nami swoją opinią na temat planowanej budowy pomnika na Placu św. Jana oraz listu, który w tej sprawie napisali do nas pracownicy Muzeum Historycznego (opublikowaliśmy go w poprzednim „TS”).

– Obydwoma rękami podpisuję się pod tym listem. Sam pomysł budowy takiego pomnika jest poroniony. Jego lokalizacja jeszcze bardziej. Opinię tę wyrażam jako 70-letnia sanoczanka, dzieląc ją również moi znajomi. Czas pomnikomanii mamy na szczęście już za sobą – po co stawiać następne pomniki? Są zupełnie niepotrzebne. Lepiej zadbajmy o te, które już są. Do autorów tego niefortunnego pomysłu, którymi – z tego, co wiem – są komba-

tanci, mam dwa pytania: Dlaczego nie można tych urn wmurować w postument pomnika znajdującego się w parku? Przecież to bardzo dobra lokalizacja. I drugie: Skąd zamierzają wziąć pieniądze na budowę pomnika? Jeśli z własnych środków, to pół biedy. Jeśli jednak z kasy miasta – to oburzające i nikt nie powinien się na to zgodzić! Sanok ma przecież tyle innych, ważniejszych potrzeb – choćby drogi, które są w fatalnym stanie.

– Nasza rozmówczyni ma wiele racji. Zapraszamy innych naszych Czytelników do wyrażenia swego zdania na ten temat – chętnie opublikujemy te opinie. /k/

POLIGRAFIA
I REKLAMA

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. (013) 4636007, fax 4641059

jest miejscem spotkań marginesu społecznego i zachodzi obawa profanacji pomnika. Jeśli teren będzie strzeżony i oświetlony, to być może uda się wyeliminować takie sytuacje. Komisja zaproponowała jednak skreślenie w treści uchwały miejsca lokalizacji.

Piotr Mazur, pełniący obowiązki przewodniczącego Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformował że komisja nie zajęła ostatecznego stanowiska, ponieważ nie są znane koszty, bryła, ani lokalizacja pomnika. Pytał Zarząd Miasta o koncepcję zagospodarowania przestrzennego wokół miejsca i ewentualny udział miasta we współfinansowaniu przedsięwzięcia. Jako szef klubu radnych AWS, odczytał specjalne oświadczenie wydane przez 10 ugrupowań (treść przytaczamy poniżej) popierające ideę budowy, a zarazem wzywające do doprecyzowania pomysłu i podjęcia konsultacji społecznych w sprawie „przesłania ideowego i lokalizacji pomnika”.

Beata Wróbel z Komisji Środowiska i Porządku Publicznego stwierdziła, że opinia komisji jest pozytywna, były jednak wątpliwości dotyczące miejsca, w którym ma powstać pomnik, o czym świadczą 3 głosy „wstrzymujące się”.

Maria Żyłka prezentując stanowisko swojej komisji wyartykułowała 3 postulaty: uzupełnienie danych o lokalizacji i projekcie, określenie cezur czasowej pomnika oraz zagwarantowanie wpływu radnych na wybór jego koncepcji.

Ryszard Wojnarowski poinformował, że komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w pełni popiera inicjatywę, ale nie zgadza się na lokalizację na placu św. Jana.

Dokończenie na str. 13.

miejsce jego usytuowania było jak najgodniejsze, zapewniające poszanowanie prochów z pół bitewnych, które ma zawierać. Akceptacja społeczeństwa jest niezbędna, aby poprzez udzielone przez nie wsparcie finansowe budowa pomnika stała się realna.

Podpisy: Za Klub Radnych AWS Rady Powiatu Sanockiego **A. Radwański**; Za Partię Wolności Solidarność Walcząca Oddział Sanok **Wojciech Rycyk**; Za Porozumienie Centrum – AWS **Jerzy Winnik**; Za NSZZ „Solidarność” **Tympalski Jerzy**; Za ZZ „Kontra” (podpis nieczytelny); Za Klub Radnych AWS Rady Miasta Sanoka **P. Mazur**; Za Unię Wolności **A. Kotulski**; Za Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe **Zygmunt Żyłka**; Za Regionalną Izbę Gospodarczą **Bogusław Poldiak**; Ruch Odbudowy Polski Ogniwo Sanok **Jan Nebesio**

Sanok, 20 kwietnia 1999 r.

ELMI
ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI
ELMI ELMI ELMI

Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki... Sanok, ul. Kopernika 10

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

WOJNA „ŚCI” Z „IZMEM”

Mawia się, iż dzieje ludzkości to historia nieustannie zwalczających się dwóch światopoglądów, w tym także dwóch przeciwstawnych tendencji estetycznych. Jednym z nich jest element racjonalny, posłuszny prawidłom logiki i tak zwanego zdrowego rozsądku. Z drugiej zaś strony pojawia się pierwiastek romantyczny, wymykający się kategoriom rozumu, nieokiełznany i fantastyczny.

Sledząc kolejne epoki w rozwoju literatury – a zresztą chyba i innych dyscyplin sztuki – łatwo oczywiście podeprzeć taki pogląd wyrażnymi przykładami. Po uporządkowanym Renesansie przyszedł wybuch Baroku, a potem znowu jakże wyraźna opozycja triady Klasycyzm – Romantyzm – Realizm. No dobrze: ale jak zakwalifikować czasy współczesne? To, że wymyślono termin „postmodernizm”, niczego jeszcze nie wyjaśnia. Wręcz przeciwnie: pojęcie owo bardziej jeszcze wskazuje na – właściwe naszym czasom – pomieszanie rodzajów, stylów, smaków.

Ale czy wcześniej rzeczywiście zawsze panowała taka czystość gatunkowa? Czy klasyfikacji epok nie dokonuje się na ogół z perspektywy czasu? To właśnie uświadamia nam w jednym z tekstów Umberto Eco: w każdej epoce istniały przecież tendencje różnorodne, by nie rzec – przeciwstawne. Dość przypomnieć prawdziwe boje (nie tylko na polu artystycznym), jakie staczało pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami nowych trendów jeszcze długo po tym, jak owe tendencje zadomowiły się „na salonach”. Tak było w czasie słynnej francuskiej walki Nowożytników ze Starożytnikami; takie zatargi wybuchały raz po raz w teatrze romantycznym, a impresjonistom wciąż przeciwstawiano realistyczny sposób obrazowania.

Tak naprawdę, to wspomniany na początku podział przebiega chyba nie wzdłuż, a w poprzek dziejów cywilizacji. W każdym momencie historii odnajdziemy ten spór... jak go nazwać? Ducha z materią? Rozumu z uczuciem? A może bardziej obrazowo: postu z karnawalem? Przeszczepiając to na grunty językoznawczy, zaproponowałbym określenie: walka „-ści” z „-izmem”.

Proszę zauważyć, że określenia mające w języku polskim końcówkę „-ść” zdają się ichtnąć większą dozą abstrakcji. Abstrakcji, czyli – tłumacząc dosłownie – oderwania. Od czego? Od spraw i pojęć przyziemnych, codziennych, zaszklanych, policzalnych i pod każdym względem wymiarnych. „Lekkość”, „duchowość”, „przyjemność”, „wrażliwość” – jakże te pojęcia fruwają! Jakże są nieuchwytnie, ulotne, zmienne, giętkie, nieogarnięte wiedzą statystyczną!

A naprzeciw nich staje cała armia ciężkich, zakutych w zbroje intelektu i nauki słów. I tak maszerują: „racjonalizm”, „agnostycyzm”, „pozytywizm”, „konstrukcjonizm” i całe zastępy im podobnych. Nic dziwnego, że walka jest nieunikniona. I że poligonem będzie tu wnętrze każdej ludzkiej istoty. A wynik tej bitwy, staczonej przez całe życie? Chyba w znacznym stopniu zależy od gruntu, na jakim się odbywa.

Ja natomiast, w kontekście powyższych propozycji, odnalazłem jedną z największych pomyłek językowych, jakie mogły się przydarzyć: oto wielorakość, niejednorodność, synteza sprzeczności – zyskały nazwę... postmodernizm!

A może po prostu tak ma wyglądać kolejny obszar wciąż toczącej się walki?

Tomasz Chomiszczak

Na płycie lodowiska STS-u zaprezentowało się 31 wystawców z Sanoka i najbliższych okolic. Dominowali przedstawiciele branży budowlanej, którzy oferowali materiały budowlane i wykończeniowe – od nowych tynków i systemów ociepleniowych poczynając po ceramiczne płytki i armaturę. Część prezentacji odbywała się za pomocą telewizyjnych monitorów, co – jak podkreślali zwiedzający – znacznie ułatwiało zapoznanie się z nowoczesnymi produktami i pozwalało sprawdzić jak stosowane są one w praktyce.

Zgodnie z zapowiedzią, nie brakło również atrakcji dla amatorów przydomowych ogródków i działek. Na pięciu

Wystawcy dopisali, klienci też

Wystawa „Dom i ogród”, która w ostatni weekend zorganizowana została na Torsanie, okazała się trafionym pomysłem. Zadowoleni byli i wystawcy, i klienci.

w ogrodzie. Stać na nią jednak bardzo niewielu amatorów warzyw i kwiatów własnej uprawy, jej koszt oscylował bowiem w granicach kilku tysięcy złotych.

Organizatorem wystawy była Regionalna Izba Gospodarcza, która przygotowała ją po kosztach własnych, dzięki czemu wystawcy płacili symboliczne kwoty za obsługę imprezy.

oferują tak nowoczesne produkty, które w dodatku można kupić w Sanoku! Niektóre ze stoisk tak oblegano, że trudno było się do nich dostać. Wystawcy też byli zadowoleni – impreza dała im szansę pełnej prezentacji i spokojnego porozmawiania z klientami, na co z reguły w sklepie nie ma czasu, a także możliwość spotkania się również ze sobą i wzajemnej



Z ekspozycji zadowoleni byli i wystawcy i klienci

stoiskach prezentowano nowe sady i nasiona oraz sprzęt i narzędzia ogrodnicze, w tym traktorki i kosiarki. Szczególną uwagę zwiedzających zwracała mechaniczna glebogryzarka, znacznie usprawniająca pracę

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów, mimo że kosztowało nas to sporo pracy. Liczymy, że przez dwa dni trwania wystawy przewinęło się przez nią około 5 tysięcy ludzi. Niektórzy byli zaskoczeni, że wystawcy

wymiany doświadczeń. Impreza okazała się bardzo udana – zamierzamy organizować ją cyklicznie, raz do roku, na wiosnę – zapewnił Wiesław Kijowski i Bogusław Poldiak z RIG-u.

/jot/

RADNI NOWEJ KADENCJI

Rada Miasta

Teresa Lisowska

Urodziła się 49 lat temu w Zahutniu, obecnie mieszka w Sanoku. Matka dwóch dorosłych synów; ma jedną wnuczkę. Starszy syn jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, młodszy – uczniem sanockiego Technikum Mechanicznego.



Po ukończeniu II LO rozpoczęła studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej. Jako absolwentka rozpoczęła pracę zawodową w „Autosanie”, pełniąc funkcje specjalisty, a później inspektora ds. budowlanych. Następnie podjęła pracę w Sanockim Przedsiębiorstwie Budowlanym – początkowo w terenie,

potem zaś – w latach dużej ekspansji budownictwa mieszkaniowego w regionie bieszczadzkiem – prowadziła Dział Wykonawstwa. Po upadku i likwidacji przedsiębiorstwa, w 1993 roku założyła własną, niewielką firmę budowlaną.

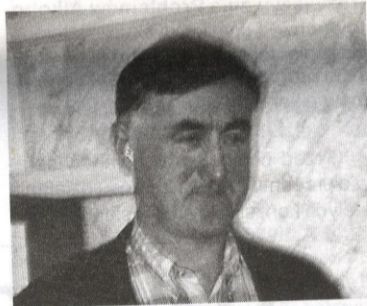
Do wyborów samorządowych Teresa Lisowska przystąpiła z ramienia SLD, z racji jego programu politycznego i jako członek SdRP od 1997 roku. W obecnej Radzie przewodniczy Komisji Budownictwa Komunalnego, Infrastruktury Mieszkalnictwa i Gospodarki Przestrzennej; jest także członkiem Komisji Finansowo-Gospodarczej.

– Z racji wykształcenia i wykonywanego zawodu interesuje mnie szczególnie problematyka mieszkaniowa i gospodarka komunalna. Uważam, że wiele zagadnień wymaga pilnego rozwiązania, w postaci m.in.: układu komunikacyjnego miasta odciążającego centrum, budowy zakładu utylizacji odpadów, dozbrajania dzielnic zabudowanych w sieci wodnokanalizacyjnej, budownictwa komunalnego i socjalnego, a także racjonalnej gospodarki gruntami i majątkiem komunalnym. Szczególnie dużych zadań inwestycyjnych, typu remonty kapitalne zasobów komunalnych, nie jesteśmy w stanie finansować sami. Konieczne są tutaj systemowe rozwiązania ze strony państwa, zwłaszcza że podobne bolączki nękają cały kraj.

Ten rok stanowi przełom między działalnością starej i nowej Rady. Budżet został ustalony przez poprzedni Zarząd, oczekuje jednak, że wola radnych obecnej kadencji pójdzie

III KADENCJA W GMINIE SANOK

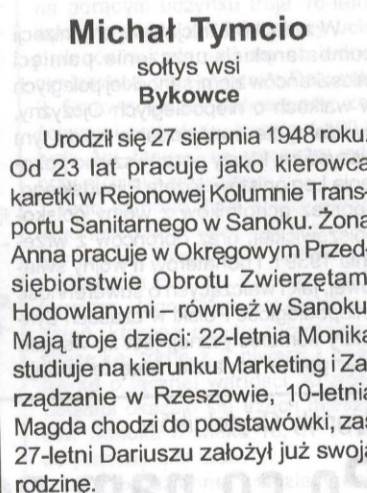
SOŁTYSI



Eugeniusz Fik

sołtys wsi
Łódzina

Urodzony 8 sierpnia 1949 roku, rolnik. Oboje z żoną Anielą (będącą na rencie) zajmują się 8,5-hektarowym gospodarstwem rolnym. Mają pięcioro dzieci: Bogdana, Irenę, Dorotę, Iwonę oraz Dominikę.



Michał Tymcio

sołtys wsi
Bykowce

Urodził się 27 sierpnia 1948 roku. Od 23 lat pracuje jako kierowca karetki w Rejonowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Sanoku. Żona Anna pracuje w Okręgowym Przedsiębiorstwie Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi – również w Sanoku. Mają troje dzieci: 22-letnia Monika studiuje na kierunku Marketing i Zarządzanie w Rzeszowie, 10-letnia Magda chodzi do podstawówki, zaś 27-letni Dariusz założył już swoją rodzinę.

w kierunku przeznaczania większych kwot na inwestycje, remonty kapitalne i bieżące potrzeby miasta. Tym bardziej, że jest wiele sposobów na pozyskiwanie środków z zewnątrz, trzeba tylko chcieć takie możliwości wykorzystać.

Nieodzowne jest wypracowanie polityki mieszkaniowej, bo do tej pory brakowało na tym polu zainteresowania i dobrych pomysłów. Również o remontach kapitalnych nie może być mowy bez nowego budownictwa. Być może, zakończenie w roku bieżącym budowy budynku socjalnego przy ul. Okulickiego oraz budowa komunalnego przy ul. Topolowej pozwolą rozwiązać problem remontu kamieniczek w obrębie Rynku, po wcześ-



Elżbieta Smoła

sołtyska wsi
Tyrawa Solna

Urodzona 18 sierpnia 1956 roku, wykształcenie średnie, sołtyska pierwszej kadencji. Wspólnie z mężem Andrzejem prowadzi gospodarstwo rolne, wychowują 14-letnią córkę Oliwię.

niejszym przekwaterowaniu ich mieszkańców.

Niepokoje mnie także ogromna skala bezrobocia, zwłaszcza wśród młodzieży. Trudno jednak rozwiązać go w regionie bez perspektyw na rozwój gospodarczy. Rynek pracy w naszym mieście jest rynkiem bardzo niepewnym, pracownicy dużych zakładów ciągle stoją w obliczu zwolnień wynikających z przekształceń. Miasto zaś nie ma wpływu na kondycję finansową przedsiębiorstw rządzących się swoimi prawami – prawami kapitalizmu. Nie powinniśmy jednak pozostawać obojętni na losy tych osób, ponieważ im zamożniejsze społeczeństwo, tym zasobniejsza budżet miasta. Nowe miejsca

pracy mogłaby jedynie stworzyć większa pula środków na inwestycje i, poprzez to, uruchamianie innych gałęzi gospodarki.

Jako największą swoją pasję Teresa Lisowska wymienia muzykę poważną, w szczególności operową – Pozostaje mi jednak muzyka słuchana z płyt i kaset, w naszym mieście nie mamy bowiem zbyt wielu okazji do tego typu doznań. Natomiast na wyjazd poza Sanok nie pozwala mi najczęściej brak wolnego czasu. Ponadto – typowo kobiece zajęcia, jak dzierganie na drutach: – Robię to wyłącznie dla własnych potrzeb, co najczęściej sprowadza się do rozstrząsania najtrudniejszych problemów w towarzystwie ręcznych robótek.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Mieszkanie 48 m² po remoncie, wyposażona kuchnia przy ul. Lwowskiej, tel. 463-35-57, 463-36-32 (po 16.00).
- * Mieszkanie własnościowe 48 m² (IV piętro), cena do uzgodnienia, wiad. ul. Sadowa 13/9.
- * Mieszkanie 62 m² (I piętro), 3 pokoje – duży 25 m², łazienka i WC osobno, parkiet w pokojach, kuchni i przedpokoju, kablówka, blok docieplony, ul. Sierakowskiego 9 – niski czynsz, możliwość spłaty w ratach lub zamienię na mniejsze (45-48 m², I-II p.) z dopłatą w ostateczności wydzierżawie od zaraz z docelowością kupna, tel. 463-04-33.

CYBER COMPUTERS

ul. Żwirki i Wigury 18
tel. 463-61-78

NOWE PROMOCYJNE CENY ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH (GŁOŚNIKI, MYSZKI GRATIS!!!)

FRAGMENT NASZEJ OFERTY:

- Procesor CELERON 333A 360 zł
- Płyta LUCKY STAR BX ATX 416 zł
- Pamięć DIMM 32MB 100MHz 155 zł
- Pamięć DIMM 64MB 100MHz 282 zł
- VGA BANSHEE AGP 16MB 380 zł
- HDD SAMSUNG 3,2GB 464 zł

PEŁNA OFERTA JEST DOSTĘPNA W SKLEPIE W SZYBKOŚCI CENY BRUTTO!!!

- WYSOKIE UPUSTY - SPRZEDAŻ RATALNA

- * Mieszkanie własnościowe 40 m² (II piętro), pokój z kuchnią, w centrum miasta przy ul. Kościuszki 12, tel. 463-24-74.
- * Mieszkanie 72,5 m² (parter), ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- * Mieszkanie 63 m² (I piętro), ul. Gen. Prugara-Ketlinga (os. Błonie) – natychmiast, tel. 463-73-19 (po 15.30).
- * Mieszkanie 48 m² (środkowe), 3 pokoje (III piętro), loggia, z telefonem przy ul. Sadowej, tel. 464-01-44.
- * Mieszkanie 25 m² (IV piętro), jasna kuchnia, loggia, telefon, cena 1400 zł/m², wiad. ul. Sadowa 18b/39 (18.00-19.30).
- * Mieszkanie własnościowe 37 m² (I piętro) przy ul. Sadowej, tel. 463-68-31.
- * Dwa mieszkania M-3 w Sanoku: (II piętro) ul. Gen. Prugara-Ketlinga i (parter) ul. Kochanowskiego, tel. 463-38-70.
- * Mieszkanie własnościowe 48 m² (I piętro), 3 pokoje przy ul. Robotniczej, tel. 463-48-47 (po 16.00).
- * Mieszkanie własnościowe 73 m² (IV piętro), cena 950 zł/m², ul. Jana Pawła II 45, tel. 464-86-26 (po 19.00).
- * Mieszkanie 48 m² (III piętro), umeblowane z telefonem – lub wynajmie, ul. Sadowa 15a/37, tel. 461-13-12.
- * Mieszkanie M-5; 76 m², stan bardzo dobry, tel. (0603) 30-90-35 lub 463-55-76 (po 16.00).
- * Dom 270 m² na działce 7 a w Trepczy, ul. Słoneczna, tel. 463-66-84.
- * Dom murowany, parterowy, 85 m², na działce 10 lub 40 a, w Pisarowcach, tel. 467-21-83.
- * Dom 150 m² w Sanoku-Dąbrówce – do zamieszkania od zaraz, tel. 463-68-08 (do 16.00) lub (0601) 69-88-75 (po 19.00).
- * Działkę budowlaną 12 a z planem budynku, zezwolenie na budowę w trakcie uzbrajania, tel. 464-92-38.

FIRMA WYDZIERŻAWI
powierzchnię magazynowo-produkcyjną ok. 500 m² przy ul. II Armii W.P.
tel. 463-65-00 } 7.00-15.00
463-71-67 }
tel. domowy 463-57-22 (po 17.00)

Firma sprzedawca lub wydzierżawca

BUDYNEK o pow. zabudowy ok. 500 m² – dwie kondygnacje w Sanoku przy ul. Głogowej
tel. 463-65-00 } 7.00-15.00
463-71-67 }
tel. domowy 463-57-22 (po 17.00)

- * Dom w Sanoku – 290 m², nowo wybudowany, luksusowo wykończony, działka zagospodarowana 8 a, cena do uzgodnienia, tel. 463-30-77.
- * Mały dom drewniany do remontu na działce 4 a (skanalizowanej), przy głównej drodze – Zarszyn 35, wiad. Sanok, ul. Płowiecka 4 (S. Woźniak).
- * Dom parterowy z poddaszem, 130 m², dwa garaże wolno stojące na działce 19 a lub 35 a, wszystkie media – w rozliczeniu mieszkanie do 50 m², tel. 463-36-40.
- * Działkę budowlaną 16 a (uzbrojoną) w Stróżach Małych, tel. 463-04-70 (po 21.00).
- * Działkę nad Soliną (nad wodą) – Rajskie 5a, tel. 463-65-17.
- * Atrakcyjną działkę budowlaną (mieszkańcowsko-usługową), 22 a – cena do uzgodnienia – przy ul. Okulickiego, tel. 463-30-77 (7.00-21.00).
- * Uzbrojoną działkę budowlaną, pow. 3,93 a, szer. działki 13,6 m, tel. (0602) 42-47-36 (po 18.00).
- * Działkę ogrodową 5 a bez altany przy ul. Robotniczej („Krokus”), tel. 463-67-56.
- * Uzbrojoną działkę budowlaną 11,64 a w Sanoku-Olchowcach, wiad. Olchowce, ul. Sienna 6 (koło kościoła), A. Halicki.
- * Działkę uzbrojoną 14 a w Trepczy + pełna dokumentacja, tel. 462-11-89.
- * Działkę ogrodową, zagospodarowaną 5 a – altanka z piwnicą (ogród „Krokus”), tel. 463-59-82 (wieczorem).
- * Garaż murowany w szeregowce na ul. Robotniczej, tel. 463-59-92 (po 16.00).
- * Garaż murowany 18 m² przy ul. Stróżowskiej, tel. (0603) 35-56-07.
- * Garaż murowany – własnościowy przy ul. Robotniczej, tel. 463-30-67 (po 15.00).
- * Garaż na os. Błonie, przy ul. Lwowskiej, tel. 463-16-62.
- * Garaż murowany przy ul. Robotniczej (za plebanią przy ul. Lipińskiego), tel. 463-38-44.

Lokale biurowe do wynajęcia w centrum Sanoka
tel. 463 61 86
(do godz. 16.00)

Kupię

- * Mieszkanie własnościowe (3 pokoje), na os. Robotnicza, tel. grzecz. 464-10-05.
- * Dom parterowy w okolicach Sanoka, w rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe, tel. 463-17-73 (po 16.00).

Posiadam do wynajęcia

- * Pomieszczenie (40 m²) na działalność biurową, usługową – od zaraz; oraz drugi lokal (50 m²) do adaptacji przy ul. Jana Pawła II 39, a także sprzedam garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-01-70.
- * Stoisko w lokalu handlowym, tel. 464-10-15 (po 20.00).
- * Pokój z możliwością korzystania z kuchni, tel. 463-20-31 (po 15.00).
- * Mieszkanie (kawalerkę) 26 m² z telefonem, woda bieżąca ciepła i zimna, tel. 465-02-93 lub 463-21-11.
- * Pojedyncze 2 pokoje z używalnością kuchni i łazienki (od 1 maja), tel. 463-29-27.

* Garaż murowany przy ul. Heweliusza, tel. 463-77-03.

Poszukuję do wynajęcia

- * Mieszkania w Sanoku, możliwość zapłaty za rok z góry, tel. 463-66-63 wew. 370 (9.00-17.00) lub (0601) 95-24-23.

Zamienię

- * Mieszkanie 72 m² (5-pokojowe) na mniejsze ok. 50 m² (3-pokojowe) – lub sprzedam, tel. 464-86-39.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- * Peugeot 305 SR (1984) oraz dodatkowo silnik na części, tel. 463-63-50 (po 17.00).

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM S.C.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

PROMOCJA!!! - PROMOCJA!!!
PANELE ŚCIENNE
14,50 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE
12.000 obr. – 36,60 zł/m²
Powyżej 30 m² – RABATY!

- * VW golf II GL 1.6 (1989/90) w b. dobrym stanie technicznym, garażowany, tel. 463-58-49 (po 17.00).
- * VW passata combi 1.6 TD (1990), zielony metalik, centr. zamek na pilota, rylingi, hak, wspom. kierownicy, radioodtwarzacz, intercooler, cena do uzgodnienia, tel. 464-01-54.
- * Ładę 2107 (1988), tel. 463-31-31.
- * Żuka A 075 D (1992), ciężarowo-osobowy, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91.
- * Poloneza caro 1.5 GLI (1993), karoseria z 1995 (srebrny metalik), przebieg 33 tys. km, autoalarm, centralny zamek, radioodtwarzacz, stan b. dobry, cena ok. 9200 zł, tel. 462-41-78.
- * Poloneza 1500 (1983), stan dobry, tel. 464-32-21 (po 17.00).

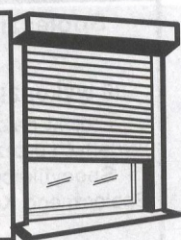
KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

- * Poloneza 1.5 SLE (X/1989), przebieg 100 tys. km, instalacja gazowa, pierwszy właściciel, kolor niebieski, cena 4,5 tys. zł, tel. 464-97-77.
- * Fiata 126p E 650 (1978), nowy akumulator, nowe opony, szyberdach, tel. 463-69-93.
- * Fiata uno 1.3 diesel (1986), przebieg 120 tys. km, tel. 467-54-29.

ROLETY ZEWNĘTRZNE 220 zł/m² brutto z montażem



MARKIZY **DROMA**
tel. 463-72-12, 0603 388649



- * Opla astrę (V/1996), przebieg 32 tys. km, silnik 82 KM, grafitowy, dodatkowe wyposażenie (poduszka powietrzna kierowcy, centralny zamek, multilock, autoalarm), pierwszy właściciel, od dealera, tel. 463-39-01.
- * Opla vectrę 1.6 i (VII/1991), kolor bordo-metalik, tel. 463-59-82 (wieczorem) lub 464-00-76 (do 17.00).
- * Motocykl – Jawę 175, cena 400 zł, tel. 463-33-84 lub 464-82-87.
- * Przyczepkę samochodową zarejestrowaną (kryta) z zaświadczeniem sanepidu, tel. 463-76-75.
- * Przyczepkę samochodową 2x1,5 m, oplandekowaną, tel. 463-42-11.
- * Busa transportera „Ogórka” (1972), cena 2.000 zł, tel. 467-52-15.
- * Nową, małą przyczepkę do samochodu osobowego, wiad. S. Woźniak, Sanok ul. Płowiecka 4.
- * Ramę do samochodu UAZ, tel. 463-76-15.
- * Poloneza 1.5 EL (1986), pierwsza rejestracja 1987, cena do uzgodnienia, tel. 463-51-38.
- * Opony do UAZ-a oraz kompletne koła terenowe rosyjskie, tel. 463-76-15.

- * Tani, przyczepkę samochodową lekką, 2-kołową, cena 200 zł, tel. 463-13-15.
- * Tanió półki (40 szt.) szklane o wym. 6x300x1500 mm + konstrukcja stalowa, tel. 463-24-65 (po 19.00).
- * Wyciąg budowlany bez silnika, tel. 463-03-19.

VIDEO - STEREO - FILM
Pyszniak Marek

- ✓ FILMOWANIE
- ✓ MONTAŻ
- ✓ PRZEGRYWANIE

NTSC ↔ PAL
461-2585
ul. Pionierska 13/38, 38-700 Ustrzyki Dln.

- * Dwa namioty nowe 2- i 3-osobowe, trzy materace dmuchane, komplet rakiet do tenisa ziemnego i stołowego oraz odkurzacz „Wodnik” – nowy, tel. 464-91-40.
- * Budę z pogotowia technicznego i stemple budowlane, tel. 463-63-24 (wieczorem).
- * Szczenięta cocker-spaniel – w dobre ręce, tel. 463-41-30.

Murowanie i tynkowanie układanie glazury docieplanie budynków
Andrzej Fiejtek
tel. 461 82 54, 464 01 03

RÓŻNE

- * Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- Kupię**
- * Betoniarke 150 lub 250 l, tel. 462-61-02 (wieczorem).
- * Pustaki żużlowe i eternit lub inne pokrycie dachu – może być z rozbiórki, tel. 463-41-76.

Sprzedam

- * Tanió! Amigę 500 z rozszerzeniem pamięci do 1 MB, joystick, 70 dyskiety, tel. 463-51-76 (po 15.00).
- * Zamrażarkę Polar 140 l, w b. dobrym stanie, tel. 463-58-42 (po 15.00).
- * Tanió! Pustaki i cegły, wywrotkę Starę oraz przyczepę 1,5 t ładowności, tel. 464-08-46.
- * Wózek dziecięcy dwuczęściowy, skóropodobny, tel. 463-07-55.
- * Atrakcyjną suknię ślubną, rozm. 38-40, wzrost 160-170 cm, tel. 467-54-29.
- * Stół do ping-ponga „Tajfun”, stan idealny, tel. 463-76-15.
- * Rowery jubilat (cena 150 zł) i dwie butle gazowe (trzykilowe) oraz pralkę wirnikową, tel. 464-82-93.
- * Kantówkę, krokwie, listwy suche, mokre, wymiary na życzenie oraz deskę podsufitkę, szlifowaną, do wykończenia pomieszczeń w drewnie, wiad. Stróż Wielkie, tel. 463-50-13 (po 19.00).
- * Parkiet dębowy, jesionowy 6x30 – większą ilość oraz sztachety na ogrodzenie – osika, jodła. Odpady drzewne, załadunek na samochód – tanió, tel. 463-50-13 (po 19.00).
- * Gastronomiczną przyczepę campingową z wyposażeniem – tanió, tel. 463-58-43.
- * Grubościówko-wyrównarkę i inne maszyny stolarskie, wiad. Zahutyń 8 (dojazd ul. Łany).
- * Przyczepę lekką SAM 550, sprzężarkę 3JW 60, deski jodłowe suche 32 mm, tel. 464-10-38.
- * Skóry owcze – nowe, białe, tel. 464-95-55 lub (0602) 11-20-02.

PRACA

Zatrudnię

- * Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- * Osoby z grupą inwalidzką – szwaczki i krojczy do przyrządzenia, wiad. „Regis” ul. Cegielniana 56, tel. 463-22-08 (7.00-15.00).
- * Kucharzy z praktyką oraz sprzątaczkę w ośrodku wczasowym w Wetlinie, zapewniamy zakwaterowanie, wiad. Wetlina, nr tel. 15 (łączy międzymiastowa).

Poszukuję pracy

- * Kierowca kat. B, C, E + świadectwo klasyfikacyjne, wiek 27 lat, tel. 463-15-86.

Do sprzedania MIÓD wielokwiatowy
Sanok, ul. Chopina 39
tel. 464-02-09

- * Młoda, aktywna, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, poszukuje pracy jako pracownik administracyjno-biurowy, tel. 462-64-35.
- * Poprowadzę podatkową księgę przychodów i rozchodów oraz rozliczenia ryczałtowe, dobra znajomość obsługi komputera, tel. 467-54-16.

Korepetycje

- * Język polski – czytanie, konstruowanie wypowiedzi, ortografia (dla uczniów z problemami) oraz korekta prac magisterskich, dyplomowych, okresowych – mgr filologii polskiej tel. 463-69-92.

ZGUBY

- * Zgubiono świadectwo maturalne 1996/97 r. na nazwisko: Kamilla Anna Chudko, zam. Tyrawa Solna 23.
- * Zgubiono dyplom Liceum Plastycznego wydany na nazwisko Hajduk Arkadiusz, tel. 463-59-95.

PRZYPOMINAMY
że ogłoszenia drobne i reklamy
przyjmujemy tylko do PONIEDZIAŁKU!

Spółeczny Komitet Telefonizacji wsi Niebieszczany
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie projektu teletechnicznego wsi Niebieszczany.
Projekt należy wykonać według warunków technicznych L. dz/1337/99
wydanych przez TP S.A. Rejon Telekomunikacji w Sanoku.
Specyfikację na wykonanie prac można odebrać u pełnomocnika
Spółecznego Komitetu Telefonizacji wsi Niebieszczany:
mgr Marian Proćko
zamieszkały Niebieszczany 68
38-504 Niebieszczany
W przetargu mogą brać udział oferenci posiadający uprawnienia do
projektowania w ww. zakresie.
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w terminie do 15 maja
1999 r. u pełnomocnika Komitetu Telefonizacji wsi Niebieszczany pod
powyższym adresem.
Komisyjne otwarcie ofert z udziałem przedstawicieli Komitetu Telefo-
nizacji oraz przedstawicieli TP S.A. nastąpi 18 maja br. o godz. 10.00
w Domu Ludowym w Niebieszczanach.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku
zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym
na dzierżawę działek pod punkty handlowo-usługowe posiadające
na fundamentach tymczasowych będących własnością SSM.
Cena wywoławcza 2,40 zł/m² + obowiązujące podatki.
Wadium w wysokości 270 zł należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewi-
cza 1 w terminie do 11 maja 1999 r.
Przetarg odbędzie się 12 maja 1999 r. o godz. 11⁰⁰ w biurze ZGZM,
ul. Traugutta 9.
Plany z lokalizacjami działek można oglądać w dni robocze w ZGZM,
ul. Traugutta 9 – tel. 463-21-56 w godz. od 7⁰⁰ do 10⁰⁰.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.
Szczegółowe warunki określone są w „Regulaminie przetargu”, który
można zakupić w Sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Podaję do publicznej wiadomości, że 12 maja 1999 r. w Biurze Komornika
Sądowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym
w art. 867 kpc **pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużników:**

Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
URBAN JANUSZ, Odrzechowa 180 – o godz. 9.00.		
1. Volkswagen KUS 5478 r. prod 1997	1.600,00	1.200,00
„JEDNOŚĆ” Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Czerteżu – o godz. 10.00		
1. Sam. cięż. STAR 200 KSS 995D r. prod. 1989	17.000,00	12.750,00
2. Sam. ZUK A 11B KSS 797D r. prod. 1988	3.400,00	2.550,00
JERZY GRZEBIEN, Sanok, ul. Stróżowska 20/24 – o godz. 11.00		
1. Sam. osob. „TALBOT” SAMBA LS KUS 0613 r. prod. 1986	2.500,00	1.875,00
ZYGMUNT MALIK, Sanok, ul. Mickiewicza 42/4 – o godz. 12.00		
1. Wiertarka BOSCH GBH-2-24DSR	700,00	525,00
2. Szlifierka BOSCH PWS-700	150,00	112,50

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości
10% sumy oszacowania. W/w samochody są zabezpieczone w Auto-komisie
ul. Przemyska.
Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

P.P.H.U. „LOWO” SANOK
ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72
TEL./FAX 463-13-26

oferuje w cenach producenta

- ★ Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- ★ Okna i drzwi PCV – KBE, Panorama, okucia Siegenia
- ★ Okna dachowe – FAKRO
- ★ Okna drewniane – Urzędowski, Kobiór
- ★ Stolarka aluminiowa – drzwi, witryny okna, fasady itd.
- ★ Drzwi wewnętrzne – Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- ★ Folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewnętrzne, drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL
- ★ Dachówki ceramiczne RuppCeramika

TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!
RABATY DLA FIRM!
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!

Kompaktowy boom

Zakręcony Bartes

Metalowy Messenger, folkowa Matragona, szantowy Yank Shippers – zapewne kolejnym sanockim artystą, którego debiut ukaże się na kompaktach, będzie **Bartes**, wykonujący muzykę z pogranicza techno i house. Na razie kilka jego utworów znalazło się na składance **Zakręcona Paczka – Young & Fresh DanceFloor Tracks**, promującej wejście na polski rynek amerykańskiej firmy Spike, producenta papierosów.

Pod pseudonimem Bartes kryje się 23-letni **Bartłomiej Niedźwiecki**, lokalnym miłośnikiem transowego grania znany choćby z prowadzenia imprez techno w Zasanu i Art Clubie (występował już także w Jaśle i Krośnie). Bartes tworzy muzykę za pomocą syntezatora i komputera, choć ostatnio większy nacisk kładzie na syntezator, który jego zdaniem ma nieco żywsze, bardziej ludzkie brzmienie od komputera.

Składankę firmy Spike (sponsor całości) wydała stawiająca pierwsze kroki na muzycznym rynku, niezależna wytwórnia Pałac Kultury Records. Płyta ukazała się w imponującym jak na krajowe warunki nakładzie 50 tysięcy egzemplarzy. Bartes jest jej wiodącą postacią, firmuje aż cztery z dziesięciu utworów – *touch me, cerata, bzzzzzzz... oraz butterfly*. Każdy z nich autor opatrzył krótkim komentarzem.

Jednak gdzie Sanok, a gdzie Warszawa... Jak doszło do tego, że nagrania Bartesa znalazły się na płycie? – *Jestem jednym z kilku DJ'ów, którzy recenzują utwory dla Pomatonu EMI. Wiedząc, że sam od kilku ładnych lat komponuję, promotorka młodych talentów, Agnieszka Wojtowicz, zaprotegowała mnie w Pałacu Kultury. Wysłałem im moje nagrania, z czego DJ Gerhard (jak dowiadujemy się z opisy płyty: *Holender, ale już zupełnie zaadoptowany w Polsce – przyp. aut.) wybrał cztery kawałki. On też zmiksował płytę.**

Bartes ma wystąpić na dwóch dużych imprezach organizowanych przez Spike. Pierwsza odbędzie się w czerwcu w Warszawie, druga we wrześniu w Łodzi, przy okazji słynnej Parady Wolności. W międzyczasie zamierza nagrać swój debiutancki materiał.

– *Kompakt powinien ukazać się jesienią. Będzie to nowy materiał, choć zapewne zostawię kilka utworów –*

w nowych aranżacjach – z tego, co wysłałem do Pałacu Kultury Records Do nagrań zaprosiłem dwóch gitarzystów – rytmicznego i funkowego. Nie zamierzam jednak tworzyć zespołu, ich udział będzie typowo gościnnie. W moim przypadku muzyczna demokracja nie sprawdza się, zazwyczaj najbardziej zadowolony jestem z tego co sam skomponuję. (bart)



Konkurs dla Czytelników

Dla Naszych Czytelników mamy dwa promocyjne egzemplarze składanki **Zakręcona paczka**. Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które prawidłowo odpowiedzą na jedno proste pytanie:
– **Jaki tytuł ma zawierająca kilka utworów Bartesa?**
Na Wasze telefony czekamy dziś od godziny 12.00.

Drzwi garażowe
Bramy-prześła ogrodzeniowe
Usługi
• Spawalnicze
• Tokarskie
• Malowanie proszkowe
P.W. „Sezam”
ul. Okulickiego 8, tel. 463-20-09

Ośrodek
Szkolenia Kierowców
„AUTOMOBIL”
– najlepsze samochody
– najlepszy autodrom
– zniżka dla uczniów
tel. 463-51-91

DREMA
tel. 0604 323064
Sklep Meblowy
Sanok, ul. Jagiellońska 44
(obok telekomunikacji)
oferuje:
MEBLE
– kuchenne
– pokojowe
– sypialnie
– system XXI wieku
Najniższe ceny w Sanoku
Raty na dogodnych warunkach
Dowóz gratis

Rada Powiatu Sanockiego
zaprasza do składania ofert na stanowisko
Powiatowego Rzecznika Konsumentów.
Kandydaci winni spełniać następujące warunki:
1. wykształcenie wyższe
2. 5-letni staż pracy
3. dobry stan zdrowia, potwierdzony zaświadczeniem lekarskim.
Do oferty kandydaci winni dołączyć koncepcję działania na stanowisku, przebieg pracy zawodowej, kwestionariusz osobowy.
Oferty należy składać w sekretariacie Starostwa Powiatowego w terminie do 20 maja 1999 r.

Syndyk masy upadłości
Przedstawicielstwa Węglowego „Podkarpacie” Spółka z o.o. w Lesku
oferuje do sprzedaży
udział w kwocie 97.000,00 zł wniesiony do „Procent” Spółka z o.o. Lesko.
Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia pod adresem Przedstawicielstwa Węglowe „Podkarpacie” Spółka z o.o. w Lesku w upadłości, ul. Ossolińskich 2, 38-600 Lesko. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie spółki w Lesku lub pod numerem tel. (0-13) 469-88-14.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony licytacyjny
na sprzedaż własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Sanoku przy ul. Cegielnianej 22/64 powierzchni użytkowej 47,60 m². Mieszkanie składa się z trzech pokoi, kuchni i łazienki.
Usytuowane na I piętrze budynku. Cena wywoławcza 1.000 zł/m².
Przetarg odbędzie się 14 maja 1999 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kopernika 10.
Osoby zainteresowane kupnem mieszkania winny w terminie do 14 maja 1999 r. do godz. 10.00 wnieść wadium w wysokości 10% wartości ceny wywoławczej na konto w PEKAO S.A. I Oddział w Sanoku nr 10701249-2844-2221-0100.
Mieszkanie można oglądać codziennie w dni robocze po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z administratorem pod tel. 463-68-64.
Wszelkie dodatkowe informacje oraz regulamin przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni. Telefon 464-80-65.
Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Nie zabić nadziei

Ich marzenie o powrocie do kraju przodków ziściło się w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy właśnie przyjechali do Strachociny – miejsca, w którym mieli znaleźć swój nowy dom i godne życie. Dziś – po 8 miesiącach pobytu w Polsce – przyznają rozgoryczeni, że nie tak sobie to życie wyobrażali. Obietnice i deklaracje, jakie im składano, niewiele mają bowiem wspólnego z rzeczywistością, którą zostali.

Komardinowie – repatrianci z Kazachstanu – są rodziną trzypokoleniową. Tworzą ją Ludmiła (nauczycielka języka rosyjskiego) i Aleksander (technik górnik), ich dwoje dzieci – 15-letnia Swietłana i 14-letni Artom oraz mama Ludmiły – Bronisława Tratkowska, dziś już emerytka (32 lata przepracowała jako telefonistka na poczcie). Seniorka rodu wywodzi się z Filsztyna pod Kamieńcem Podolskim. Tam mieszkała wraz ze swymi rodzicami i trójką rodzeństwa aż do 1936 roku, kiedy na mocy dekretu Stalina, wywiezieni zostali do Kazachstanu.

– Mój ojciec był kowalem, pochodził z Poznańskiego. Kiedy nastąpiła wywózka, miałam 6 lat. Rodzice musieli w 24 godziny spakować cały dobytek i ruszyć w nieznaną. Kazano im wziąć jedzenie na 2 tygodnie – tyle miała trwać podróż. Pamiętam ją – jechaliśmy bydłocymi wagonami, razem ze zwierzętami, w strasznych warunkach. Kto był słaby czy chory, umierał. Zesłano nas na północ Kazachstanu. To miejsce nie miało nawet nazwy, tylko kropkę na mapie i numer. Po latach dopiero nazwano je Kiełarowka, od jakiegoś niemieckiego słowa, bo wśród zesłańców przeważali

wszystkie formalności – prawie rok. Kilka razy musieliśmy jeździć do ambasady w Alma-Atie. Taka podróż z Szortand zajmuje dobę jazdy pociągiem. W końcu wszystko było załatwione i w sierpniu 1998 roku przyjechaliśmy.

Gmina miała zapewnić repatriantom mieszkanie o średnim standardzie i pracę dla jednej osoby. Rzeczywistość jednak okazała się zupełnie inna. Komardinów umieszczono w starym drewnianym domu z dwoma pokojami i stacją z drugiej strony. Budynek nie miał wody, a jego część sanitarna ograniczała się do ustawionego opodal wychodka. Gmina wyposażyła „mieszkanie” w 2 nowe wersalki, gazową kuchenkę, pralkę wirlkową i lodówkę. Resztę wyposażenia stanowili używane sprzęty i meble, które podarowali ludzie. Nie warunki mieszkaniowe były jednak tym, co najbardziej rozczarowało przybyszów z dalekiego Kazachstanu (choć i te okazały się daleko odbiegające od „średniego poziomu”, nawet w wiejskich realiach). Najgorsze było to, że żadnemu z nich nie zapewniono pracy, do czego zobowiązano się przy zaproszeniu.

– Jechaliśmy tu wierząc, że to, co nam obiecywano, zostanie przez władze gminy dotrzymane. Kiedy okazało się, że nie ma pracy i musimy żyć z zasiłku opieki społecznej, przeżyliśmy szok. Trudno nawet powiedzieć jak było to dla nas bolesne i jak bardzo czuliśmy się upokorzeni – pani Ludmiła ociera łzy z twarzy. – Mąż nie mówił, ale widziałam, co się z nim dzieje – jak bardzo przeżywa tę sytuację. Czułam się winna, bo to ja chciałam jechać do Polski, ja udowadniałam mu, że będzie nam tu lepiej...

Druha faza repatriacyjnego ożywienia nastąpiła w latach 90-tych. W Kazachstanie pojawili się polscy księża i nauczyciele, zaczęły powstawać polskie organizacje i stowarzyszenia. Organizowano kursy języka polskiego, a wnuki zesłańców wyjeżdżali na kolonie do polskich rodzin. W 1996 roku jedna z kolonijnych grup gościła również w Strachocinie. Wśród kolonistów był Artom Komardin. Jego wyjazd był dla rodziny sporym wydatkiem – kosztował 3 nauczycielskie pensje Ludmiły. Ale chcieli, żeby zobaczył jak wygląda Polska – ojczyzny kraj jego dziadków i mamy. Bardzo mu się tu spodobało, a ludzie, u których mieszkał, okazali się życzliwi i przyjaźni. I wtedy właśnie w gminie – na fali ogólnopolskiej akcji repatriacji Polaków z Kazachstanu – pojawił się pomysł, aby do Strachociny sprowadzić jedną z polskich rodzin.

Wodę podłączono im dopiero pod koniec roku, nieco wcześniej udało się przystosować do warunków mieszkalnych stajni, w której ma teraz swój pokój pani Bronisława (wcześniej z braku miejsca spała w kuchni). W części stajni urządzono ładną, wyłożoną płytkami łazienkę i niewielką spiżarnię. We wszystkich pracach pomagał wydatnie sam gospodarz, który jest „złotą rączką”.

Podobnie jak reszta domowników ma nadzieję, że następna zima nie będzie już tak przykra, że ktoś w gminie pomyśli jak zabezpieczyć budynek i jego mieszkańców przed śniegiem i chłodem. Sami tego nie zrobią, przede wszystkim ze względów finansowych. Choć i tu pojawiło się maleńkie światełko. Od 16 kwietnia Aleksander pracuje w ośrodku sanockiej Nafty w Strachocinie. Na razie tylko na umowę-zlecenie, ale być może uda się zatrudnić go na stałe. Ludmiła też próbuje znaleźć pracę – w szkole jako nauczycielka języka rosyjskiego. Ma wyższe wykształcenie w tym kierunku, uczyła tego przedmiotu przez wiele lat w Kazachstanie. Swietłana i Artom chodzą do szkoły i mają bardzo dobre wyniki – ich średnia ocen na I półrocze wyniosła 4,7. Swietłana wygrała też wojewódzką olimpiadę języka rosyjskiego. W czerwcu będzie zdawać do II LO w Sanoku.

Są normalną rodziną i starają się żyć normalnie, choć warunki, jakie im



Rodzina Komardinów – Ludmiła i Aleksander oraz ich dzieci – Swietłana i Artom.

Pomieszczenia są zimne, ale nie dziwnego – budynek nie ma przecież centralnego ogrzewania, a gazowa kuchenka go nie ogrzeje. Największy jednak problem stanowią ściany, które wymagają uszczelnienia i docieplenia. Na zimę największe szpary poutykali czym mogli, a okna zakleili od zewnątrz folią.

– Szczeliny w nich są takie, że jak wiało, to mieliśmy śnieg w pokojach. Trzeba się było jakoś ratować – mówi pani Bronisława. Dziś na oknach stoją skrzynki z wyhodowanymi przez nią dorodnymi krzakami pomidorów.

W tym domu mieszkają w Strachocinie



W tym domu mieszkają w Strachocinie

którymi już podzieliła się z zaprzyjaźnionymi sąsiadkami. Jej dumą jest też „ogórkowy” inspekt. Zrobiony według kazachskiego „przepisu”, budzi zaciekawienie sąsiadów.

– W Kazachstanie ostry klimat i lato jest krótkie, więc trzeba przyspieszyć wzrost roślin. Myślę, że i tu się to sprawdzi i ogórki będą szybciej – wyjaśnia.

Zabicie tej nadziei byłoby nieludzkie...

Joanna Kozimor



Polscy zesłańcy w Kazachstanie (1938/39) – wspólna modlitwa przy szczelnie zasłoniętych oknach. Trzecia od lewej (siedzi): Rozalia Tratkowska – matka Bronisławy i babcia Ludmiły.

Niemcy. Nikt nie mógł opuścić tego miejsca bez wiedzy komendanta, który wszystkiego pilnował. To był zwyyczajny łagier. Ludzie pracowali w kółchozie. Nie wolno było mówić w ojczystym języku, wszędzie obowiązywał rosyjski. Tylko w domu mówiono po polsku, ale i to było niebezpieczne, bo donosiciele nie brakowało. Wszyscy żyli w strachu – życie każdego zesłańca wisiało na włosku – można je było stracić za byle co. Nie wolno było się też modlić. Ale ludzie nie zapomnieli o Bogu. Pamiętam, że kobiety schodziły się do jednej czy drugiej chaty i nocą, przy szczelnie zasłoniętych oknach, modliły się wspólnie z dziećmi. Mężczyźni stali na straży i pilnowali, czy nikt obcy nie idzie.

Te pierwsze lata były bardzo trudne. Ostry klimat i nieludzkie warunki życia sprawiły, że dużo ludzi umierało. (W 1936 roku do Kazachstanu zesłano 3 miliony Polaków, połowa z nich zmarła w ciągu pierwszych 5 lat. Obecnie liczbę Polaków żyjących w Kazachstanie ocenia się na 100 tysięcy. – przyp. aut.) Los zesłańców polepszył się dopiero po śmierci Stalina, kiedy pozwolono im opuścić miejsce

– W Kazachstanie żyło się coraz trudniej. Mąż pracował w kopalni złota, ja w szkole, ale często nie płacono nam pensji. Czasem dawano cukier, herbatę albo wódkę. Aleksander trochę handlował, żeby jakoś przeżyć. Ale dla Polaków nie ma tam przyszłości, tak jak dla Niemców i innych nacji. Kazachowie chcą mieć kraj dla siebie. Więc kto tylko może – wyjeżdża. Dużo ludzi już wyjechało, najwięcej Niemców. Polaków też sporo, ale coraz trudniej dostać zaproszenie. Ci, którzy wyjechali, pisali, że w Polsce jest dobrze, żeby starać się o wyjazd. Ucieszyliśmy się, jak Artom wrócił i powiedział, że może Strachocina zrobić dla nas zaproszenie. Napisaliśmy list, że chcielibyśmy przyjechać, gdyby było to możliwe. Pojechałam na 2-tygodniowy kurs języka polskiego do Krakowa, a potem do Strachociny. Gościła mnie ta sama rodzina, u której był Artom. Wtedy też odbyła się sesja rady gminy, na którą mnie zaproszono. Opowiedziałam o nas i o tym, że chcemy wrócić do Polski. I radni podjęli decyzję, że gmina zaprosi nas do siebie. Zaproszenie wysłano w marcu 1997 roku, do nas dotarło ono w sierpniu. Długo trwało zanim załatwiliśmy

Mijały kolejne tygodnie, a sytuacja repatriantów nie poprawiała się – władze gminy, zajęte wyborami, jakby zapomniały o sprowadzonej do Strachociny rodzinie Komardinów. Swietłana i Artom poszli do szkoły, ale rodzice nadal byli bez pracy i żyli z zasiłku opieki społecznej. Bardzo skromnie żyli, zważywszy, że na 5 osób mieli miesięcznie zaledwie tysiąc złotych. Zdesperowani rozważali nawet powrót do Kazachstanu.

– Gdyby nie pomoc sąsiadów, księdza i sołtysa Mariana Daszka, nie wiem, jak byśmy sobie poradzili. Ludzie tu są życzliwi, przyjaźnie nastawieni – złego słowa nie mogą powiedzieć. Przywitani nas serdecznie i pomagali jak mogli – jeden przyniósł indyka, drugi jajka, jeszcze inny królika, ale władze w gminie nie bardzo się nami interesowały. Chodziłam i prosiłam kilka razy, żeby choć wodę ze studni pomogli podciągnąć, bo jak żyć bez wody? Tydzień można myć się w misce, ale kilka miesięcy? Wójt ciągle obiecywał, że przyjedzie i zobaczy jak mieszkamy – do dziś się nie pokazał – dodaje rozgoryczona Ludmiła.

W środku wygląda lepiej niż na zewnątrz

— mówi o gimnazjum na Posadzie dyrektor Krzysztof Sasko

— Kłamka zapadła, są już decyzje na piśmie — po przeprowadzonych rozmowach kwalifikacyjnych i „pokonaniu” godnych konkurentów otrzymał Pan nominację. Co czeka dyrektora Gimnazjum Nr 3 na Posadzie?

— Najpierw chcę się zająć promocją szkoły z tego względu, że jej sytuacja jest specyficzna. O ile inne gimnazja powołane zostały we własnym niejako budynku i „swojskim” środowisku, miały więc czas już trochę w świadomości środowiska zaistnieć, o tyle w przypadku gimnazjum na Posadzie decyzje zapadały w ostatniej chwili, tuż przed upływem ustawowych terminów. Towarzyszyło temu, co zrozumiałe, spore poruszenie wśród społeczności dzielnicy Posada. „Konkurencyjne” gimnazja mogły też już wcześniej przeprowadzić akcje propagandową na temat zapisów uczniów.

— A potem remont... Zgadłam?

— Nie. Nie tak zaraz. Fama jaka poszła wśród ludzi, że budynek SP 6 jest zrujnowany, że wymaga niemal kapitalnego remontu itp. jest całkowicie nieprawdziwa. Szkoła wewnątrz wygląda znacznie lepiej niż z zewnątrz, dysponuje nowoczesną kotłownią gazową. Naprawdę konieczna jest zmiana pokrycia dachu oraz obniżenie poziomu wód gruntowych celem osuszenia budynku. Pozostałe typowe prace remontowe można wykonywać bez przerywania nauki.

— Skąd Pan weźmie nauczycieli?

— Problem obsady kadrowej to moje następne w kolejności zadanie do rozwiązania. W swojej szkole chciałbym zatrudnić nauczycieli najlepszych i sprawdzonych, a równocześnie zminimalizować problem utraty pracy wśród nauczycieli. Liczę tu na współpracę ze Szkołą Podstawową Nr 3

jako najbliższej zlokalizowaną i doskonale znającą uczniów, rodziców i problemy środowiska. Ze względu na niewielką liczbę oddziałów — szacujemy je wstępnie na pięć — a tym samym niewielką liczbę godzin, nauczyciele będą w gimnazjum uzupełniali etaty.

— Nie macie porządnej sali gimnastycznej, gdzie będziecie ćwiczyć?

— W związku z tym, że nie dysponujemy pełnowymiarową salą gimnastyczną chcielibyśmy zajęcia z wychowania fizycznego prowadzić na basenie — minimum godzinę tygodniowo — dowożąc uczniów. Chcemy z zamiarem tworzenia sekcji sportowymi Sanoka z zamiarem tworzenia sekcji sportowych np. piłki nożnej, tenisa stołowego, czy innych popularnych wśród uczniów dyscyplin.

Z tymi swoimi nadziejami i planami zapoznałem już rodziców na spotkaniu w poprzednim tygodniu, podczas którego zaprezentowałem swoją wizję szkoły. Z akceptacją spotkał się pomysł wprowadzenia od klasy pierwszej drugiego, nadobowiązkowego języka obcego. Uczniowie uczyć się będą angielskiego i niemieckiego, jestem w trakcie rozmów z dobrze przygotowanymi kandydatami.

— Nie tak dawno było głośno wokół tej szkoły. Jakie nastroje obecnie panują wśród rodziców?

— Najwięcej obaw przysparza problem wyposażenia szkoły w pomoce dydaktyczne, ale ponieważ tworzymy tę szkołę praktycznie od podstaw — opierając się na publicznie głoszonych deklaracjach Ministerstwa Edukacji — spodziewam się, że będą na ten cel odpowiednie środki. Drugą otwartą kwestią bardzo żywo komentowaną w środowisku pozostaje problem dwóch szkół w jednym budynku...

— Ale dochodzą nas głosy, że SP 8 jest gotowa przyciągnąć „szóstkę”, oddać jej cały segment i zagwarantować autonomię, o co ta ostatnia szkoła tak mocno zabiegała. W czym więc problem...

— Ta zgłoszona w trakcie którejś z sesji propozycja pozostała w sferze projektów. Mocą uchwały Rady Miasta obie szkoły zlokalizowano w jednym budynku, tak więc problem jest odłożony, a nie rozwiązany. Liczę jednak, że przeważą rozsądek i przed 1 września znajdziemy rozwiązanie satysfakcjonujące oba środowiska.

— A czy świeżo mianowany dyrektor już się do gimnazjum wprowadził? Gdzie Pan urzęduje?

— Trudna sytuacja finansowa oświaty jest powszechnie znana, a więc przesadą byłoby tworzyć już na tym etapie strukturę biurokracyjną. W dodatku do 31 sierpnia jestem nauczycielem „trójki”, dlatego też tymczasowo urzęduję w Szkole Podstawowej nr 3 i tam przyjmuję zapisy uczniów do gimnazjum. Tam też zapraszam wszystkich rodziców, „dyrektoruję” codziennie, w godzinach 13.30-15.00.

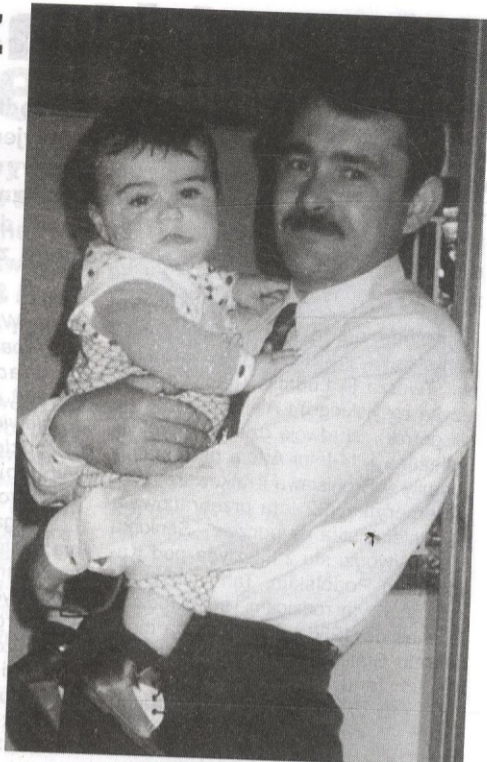
— Powróćmy jeszcze do „przesłuchania” przez zarząd, jak było? Bardzo się Pan pocili?

— Rozmowę kwalifikacyjną oceniam nader pozytywnie. Była dla mnie szansą na przedstawienie swych pomysłów na prowadzenie szkoły. Za rok okaże się na ile moje nadzieje były realne i jakie podwaliny nowej szkoły stworzyliśmy, bo na efekty — jak zawsze w oświacie — przyjdzie poczekać...

— Gratuluję wyboru i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Maria Boczar**

Krzysztof Sasko — jest matematykiem, absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Od 15 lat uczy w SP nr 3, w latach 1990-1997 pełnił funkcję dyrektora tej placówki. Ukończył Kurs Menedżerów Oświaty,



a także Kurs Zarządzania Placówkami Oświatowymi oraz Kurs Pomiaru Dydaktycznego w dziedzinie matematyki. Jest ojcem trzech synów: Pawła — ucznia VII klasy, Mariusza — od września gimnazjalisty i czteroletniego Mateusza. Wraz z małżonką — Lucyną, główną księgową Banku PEKAO S.A. mieszka we własnym domu w Płowcach. Prowadzi niewielkie gospodarstwo rolne, w którym większość prac wykonuje sam. Jeździ formą escortem, a żona maluchem. Jego hobby to majsterkowanie, ciekawa literatura i komputer.

Na kłopoty? — Adamski!

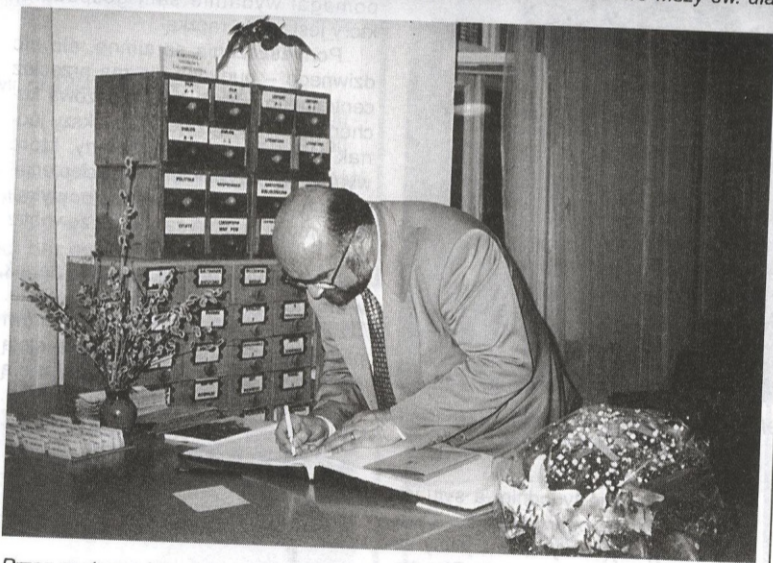
Kim jest człowiek, któremu książki o tematyce kościelnej udawało się wydawać w czasach, gdy — delikatnie rzecz ujmując — państwo nie było zainteresowane dopłacaniem do tego rodzaju wydawnictw, brakowało wszystkiego począwszy od papieru do motywacji, a ówczesni działacze katolicycy swoje zaangażowanie przyplacali niejednokrotnie więzieniem? Skąd miał energię do tego, by w czasach komuny rozmawiać z decydentami jak równy z równym, a hierarchów kościelnych przekonywać do swoich pomysłów wydawniczych? Wreszcie kim jest człowiek, któremu w czasie stanu wojennego udało się wydać książkę, na obwołanie której widniały trzy krzyże spod Stoczni Gdańskiej? Na spotkaniu zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną Jerzy F. Adamski opowiadał o swoich zainteresowaniach, pasjach, radościach, porażkach.

Jerzy F. Adamski jest postacią nietuzinkową. Z wykształcenia geodeta i historyk, największe osiągnięcia notuje na niwie wydawniczej. Bardzo szybko mówi, myśli, a przede wszystkim — działa. Przedsiębiorczy, operatywny, komunikatywny, znający wszystkich, słowem człowiek — instytucja.

Ma 42 lata, a na swoim koncie liczne publikacje dotyczące naszego regionu, w których występuje jako autor, współautor czy redaktor. Jest współtwórcą „Wiadomości Brzozowskich” i... ogromnego zamieszania w Muzeum Regionalnym PTTK w Brzozowie, które dzięki jego pasji stało się prężnym ośrodkiem wydawniczym, konkurującym z wieloma uznanymi wydawnictwami (małe muzeum regionalne ma na koncie prawie sto wydanych tytułów, a kilka z nich nagrodzono w prestiżowych, ogólnopolskich konkursach!). Wszędzie, gdzie się pojawia, coś zaczyna się dziać. Może dlatego, że nie działa powodowany przymusem, ale prawdziwie żyje tym, co robi.

Jednym z najpoważniejszych dokonań Adamskiego było doprowadzenie do wydania spuścizny po wybitnym polskim i sanockim jednocześnie historyku — docencie Adamie Fastnachcie. Do tej pory nakładem Muzeum Regionalnego w Brzozowie ukazały się trzy pozycje: „Sanok: materiały do dziejów miasta do XVII w.” oraz dwie części „Słownika historyczno-geograficznego ziemi sanockiej w średniowieczu”. W planach znajduje się jeszcze wydanie 3. części Słownika i opublikowanie korespondencji Fastnacha. Jerzy Adamski przewiduje, że zajmie mu to jeszcze około 7 lat.

— Spłacam osobisty dług w stosunku do jego osoby. Przed wielu laty to właśnie Adam Fastnacht — odnalazł mnie na liście korzystających ze zbiorów Ossolineum i zaprosił do swojej pracowni, by porozmawiać z kimś pochodzącym z jego ukochanej sanoczczyzny.



Przez następne lata doświadczałem wielokrotnie jego bezinteresownej pomocy. Widocznie uznał, że warto inwestować w młodego człowieka, którego pasją jest historia i wydawanie opracowań związanych z ziemią sanocką. Adam Fastnacht był jednym z ostatnich tytanów pracy, ze znakomitym warszatem pracy historyka. Jego doskonała znajomość łaciny średniowiecznej pozwoliła mu opracować, na zlecenie PAN, trudny do przecenienia słownik historyczno-geograficzny ziemi sanockiej. Rzetelny (co podkreślali wszyscy znający go i korzystający z jego pracy), sumienny, drobniogłowy historyk odtworzył dawne dzieje sanoczczyzny tak, jak dotąd nie zrobił tego nikt inny. Lata żmudnej pracy kosztowały go uporządkowanie archiwów, niestety, monografii Sanoka nie udało mu się dokończyć.

Jerzy Adamski sam o sobie mówi:

— Jestem działaczem katolickim. Byłem nim, kiedy zdecydowanie nie było to popularne i jestem dziś, kiedy też nie każdemu najlepiej się to kojarzy. Jednak wszystkie moje poczynania są z tym

związane. Wynikają z tego i na tym się zasadzają. Uważam, że trzeba pracować z ludźmi i dla ludzi. Nie każdy to doceni, nie każdy zrozumie. Niejednokrotnie wydawało się, że przegrałem, straciłem pracę, nie mogłem dostać mieszkania... ale to nic. Jestem przekonany, że wszystek ten wysiłek gdzieś tam zaowocuje i to w najmniej spodziewanym momencie. Taką nagrodą za wszystko było dla mnie spotkanie z papieżem. Nigdy nie przypuszczałem, że to mi się uda. Rozmowa trwała dość długo, towarzyszyły jej ogromne emocje. Później brałem udział we Mszy św. dla

wąskiego grona osób z otoczenia Ojca Św. Na koniec wraz z orkiestrą z Brzozowa — dostaliśmy zaproszenie na Anioł Pański. Orkiestra miała przedeflować po placu przed Ojcem Św., a ponieważ nie było komu nieść jej emblematu — zgodziłem się to zrobić. Żeby było już całkiem nieprawdopodobnie, krótko przed modlitwą, na Castel Gandolfo zaczęła mnie jakaś dziewczyna i po polsku zapytała, czy ja to ja? Okazało się, że to moja była uczennica — w dodatku zrzędzeniem losu — wyposażona w telefon komórkowy. Mogłem zadzwonić do żony do Brzozowa, żeby nagrała na wideo, to co pokazywała miała za chwilę włoska telewizja RAI UNO — Watykan i ja — człowiek z małego miasteczka gdzieś w Polsce — na czele orkiestry defilującej przed papieżem!

W tej chwili Jerzy Adamski jest wójttem Dydni — i... chyba też już zdążył się tam odnaleźć. Jest co robić w gminie, która potrzebuje 5 szkół, dróg z prawdziwego zdarzenia, a ma 4,5 mld zł na inwestycje w budżecie. Ale z pewnością i z tym Jerzy Adamski sobie poradzi.

(js)

Trzy impulsy z telekomunikacyjnego podwórka

Od 1 lipca — w każdy dzień tygodnia — będzie najprawdopodobniej obowiązywał ulgowy okres taryfowy, dotyczący rozmów miejscowych w godzinach 22.00-8.00 (jednostka taryfikacyjna co 6 minut, czyli koszty obniżone o 50%). W soboty, niedziele i dni świąteczne można także korzystać z taryfy ulgowej obejmującej swym zasięgiem strefy drugą (do 100 km) i trzecią (od 100 km), zmniejszono bowiem w te dni ilość okresów taryfikacyjnych z trzech na dwa, w godzinach 8.00-22.00 oraz 22.00-8.00, kiedy rozmowy są najtańsze.

Kozłów ofiarnych (już) nie ma

16 tysięcy klientów Rejonu Telekomunikacji w Sanoku może dziś spać spokojnie, ponieważ — jak informuje dyrektor Krzywdziński — w ostatnim czasie nie stwierdzono tutaj żadnych przypadków podłączeń do sieci telekomunikacyjnej: — Mamy doskonale zabezpieczone urządzenia, w dodatku zamknięte na zamki, zatem nie ma możliwości kradzieży impulsów.

Nierzadko jednak posiadacze telefonów skarżą się na wysokość rachunków, twierdząc, że oni tyle nie „wydzwonili”. Składają wówczas reklamacje i proszą o wydruk numerów rozmów z danego miesiąca (trzy pierwsze strony, obejmujące ok. 160 połączeń, kosztują 3,66 zł z VAT; za każdą następną stronę zapłacimy 0,61 zł). I nawet jeśli potwierdzą się ich przypuszczenia, trudno jest im przekonać obsługę, że części numerów nigdy nie wykrecili... Zdaniem Mariana Krzywdzińskiego — na podstawie wydruku rozmów telefonicznych można wszystko jednoznacznie stwierdzić. Odnotowujemy niewiele reklamacji, a jeśli się pojawiają, o ich zasadności decyduje specjalnie do tego powołana spora grupa osób, sprawdzających stan linii telefonicznej, zabezpieczeń, aparatu klienta oraz urządzeń na centrali, i na tej podstawie wydających swoje opinie. Analizujemy i sprawdzamy wszystkie możliwości ewentualnego podłączenia się do sieci przez osobę trzecią. W wypadku stwierdzenia uszkodzenia urządzeń — reklamację uznajemy.

Skargi klientów są jednak często nieuzasadnione. Z doświadczenia wiem, iż sporo „wydzwonionych” numerów nie jest im znanych tylko dlatego, że ich dzieci potrafią w pełni wykorzystać w godzinie tzw. szczytu nieobecność zapracowanych rodziców. To samo dotyczy często rozmów w systemie audiotele. I stąd pewnie bierze się często zaskoczenie na twarzy klienta, trzymającego w dłoni wydruk rozmów.

Koniec tele-samowolki?

Wszystko zdaje się wskazywać na to, że dla „złodziei impulsów” rozpoczął się okres posuchy. A zupełnie niedawno posyłałam przypadkowo, jak pewien młodzian szczycił się rozmową w systemie audiotele na cudzy koszt. Robił to cyklicznie, zawsze z budki telefonicznej, po wcześniejszym włamaniu się do instalacji. Takie sytuacje mają wykluczyć zamontowane nie tak dawno w sanockich budkach nowe aparaty o srebrzystej barwie: — Podobne incydenty mogły się zdarzać i dlatego zdecydowaliśmy się na niezwykle kosztowne aparaty najnowszej generacji, ze specjalnym kodem zabezpieczającym przed włamaniami do instalacji. Ze względu na ich cenę, wprowadziliśmy je częściowo, będziemy jednak sukcesywnie wymieniali stare urządzenia na nowe. Inna sprawa, że najnowsze aparaty często są nieczynne, nawet przez tydzień, ponieważ brakuje części zamiennych. Naprawiamy, konserwujemy, robimy co w naszej mocy, ale z wandalizmem trudno sobie poradzić — konkluduje dyrektor Rejonu Telekomunikacji w Sanoku.

Życie na co dzień dostarcza nam dowodów na to, że ludzka inwencja nie zna granic. Inna sprawa, że nie zawsze podąża ona we właściwym kierunku, kiedy na przykład nowe udoskonalenia, wynalazki stają się dla niektórych kolejnym wyzwaniem. Pozostaje zatem życzyć sobie, aby naszym jedynym tele-problemem było dążenie do rzeczowych rozmów. Nauczmy się cenić swój czas w dosłownym tego słowa znaczeniu.

(ks)

„Ziemio nie daj się”

Zgodnie z tradycją Dzień Ziemi w Szkole Podstawowej nr 1 świętuje się hucznie. W tym roku uczniowie i nauczyciele „Jedynki” szykowali się do obchodów kilka tygodni.

W szkole ogłoszono dwa konkursy: plastyczny i wiedzy ekologicznej. Przygotowały je dwie nauczycielki: **Maria Gawel** i **Barbara Pajda**. Natomiast Samorząd Uczniowski ogłosił konkurs na najciekawszy strój ekologiczny i zadbał o specjalne wydanie gazety samorządowej „Uczniak” poświęconej ochronie środowiska. W jej wydanie zaangażowana była szczególnie **Magdalena Kaliniak** – redaktor naczelny, **Mirosława Mańko** – odpowiedzialna za przepisywanie komputerowe i **Halina Pelczarska**.

Główne uroczystości pod hasłem „Razem uczcijmy święto ziemi” miały miejsce 22 kwietnia. Młodzież przebrana w różne stroje, zaopatrzona w bębenki, grzechotki i rogi, tudzież transparenty przemarszerowała – w eskorcie policji – przez miasto pod kościół OO. Franciszkanów. Tam odbył się krótki mityng. Głos zabierała przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego SP-1 **Maria Subik**, **Wojciech Bleharczyk** prezes Wojewódzkiego Zarządu Ligi Ochrony Przyrody oraz ojciec **Piotr Kotwica**, który przybliżył sylwetkę patrona ekologów – św. Franciszka. Uroczystość uświetniła obecność młodych artystów ze Szkoły Muzycznej – chóru prowadzonego przez **Elżbietę Przystasz** i klamecistów pod opieką **Arkadiusza Sochy**. Mimo deszczu dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz mody prowadzony przez **Magdę Kaliniak** i **Iwonę Kot**, a także występ zespołu „Stokrotka”, którym od lat opiekuje się **Maria Kuczek**. W trakcie imprezy do młodzieży zeszli na chwilę radni obradujący w Sali Herbowej Urzędu Miasta. Organizatorami: **Barbara Szymbara**, **Mieczysława Gaździk** i **Halina Pelczarska** podziękowały gościom – w spotkaniu uczestniczyły także rady samorządów uczniowskich wraz z opiekunami – za przybycie i wszystkim, którzy pomogli w organizacji obchodów.



Laureatami konkursu wiedzy ekologicznej byli: w grupie starszej – **Mirosława Mańko**, **Magda Kaliniak**, **Beata Kwiatkowska** (wszystkie z klasy VIII a), w grupie młodszej **Kamila Nester** (VI b), **Tomasz Gołda** (VI b), **Anna Gacek** (VII c) i **Dominika Barnus** (VII b); w konkursie plastycznym, w grupie starszej – **Magda Drwięga** (VIIIc), **Łukasz Semeniuk** (VIII a) **Agnieszka Husak** (VIII b), **Katarzyna Adamus** (VII b), w grupie młodszej – **Malwina Gawel** (V c) i **Jarosław Koczera** (VI a). Nagrody książkowe dla zwycięzców ufundował Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu.

(jo)

PSM w terenie

Przysiadła muza na zagórkim dachu

Czyli na dachu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Zagórz. Nie z lutnią, nawet nie z gitarą (jak to mało miejsce podczas koncertu uczniów **Iwony Bodziak** – ich rozgrzewce przed Spotkaniami Gitarowymi). Tym razem muza miała akordeon. Przysiadła raz kolejny i pewnie się zagnieżdzi. A to za przyczyną niestrudzonego **Juliana Pałasiewicza**, uczniów sanockiej Państwowej Szkoły Muzycznej, Społecznego Ogniska Muzycznego i przyjaznej publiczności, która i tym razem (czyli 17 kwietnia) przybyła licznie, by wysłuchać kolejnego koncertu z cyklu prezentacji muzyki klasycznej i rozrywkowej. Tym razem wystąpili podopieczni dyrektora **Andrzeja Smolika** – akordeoniści.

Skład muzycznej trupy przedstawiał się imponująco: **Joasia Rewilak**, **Marcin Betlej**, **Maciek Janowicz**, **Małgosia Judka**, **Marysia Pilecka**, **Maciek Kandefer**, **Mariusz Czech**, **Grzegorz Mischczyszyn**, **Leszek Hnat**, **Maciek Kałamucki**.

Obok utworów klasycznych, publiczność usłyszała bogatą i różnorodną „paletę” repertuarową w wykonaniu sanockiej młodzieży. Były więc melodie popularne: polskie, angielskie, po sąsiedzku – rosyjskie, ogniste czardasze, radosne walczki, a nawet przeboje znane wszystkim z westernów. Nie zabrakło również wdzięcznych pieśni ludowych. Marcin Betlej w duecie z Leszkiem Hnatem zagrali między innymi odmlodzony przez Hoffmana szlagier „Hej, sokoły”, a przypomnijmy, że tak właśnie nazywa się zagórskie kino.

Organizatorzy zapewne nie poprzestaną na dwu koncertach z udziałem uczniów PSM, a więc do następnego usłyszenia w Zagórz – Muzo...

Wśród osadzonych w Łupkowie

22 kwietnia – dzięki uprzejmości dyrektora szkoły muzycznej **Andrzeja Smolika** – odbył się również koncert dla skazanych w Zakładzie Karnym w Łupkowie. Ponownie wystąpili uczniowie sanockiej PSM. Opiekunem młodych artystów był szkolny pedagog **Ryszard Rudy**. Dzieci zaprezentowały prawdziwą „panoramę” przebojów, grając utwory od muzyki klasycznej poprzez współczesne hity muzyki rockowej i dyskotekowej. Grano m.in. na: akordeonie, klamecie, syntezatorze.

Koncert spotkał się z żywym i sympatycznym przyjęciem wśród osadzonych z Zakładu Karnego. Wszystkich wykonawców nagrodzono gromkimi i serdecznymi brawami. W ponad godzinnym koncercie udział wzięli: **Elżbieta Hap**, **Tomasz Bieda**, **Leszek Hnat**, **Marcin Betlej**, **Grzegorz Mischczyszyn**, **Grzegorz Hac**, **Tomasz Marszałek**, **Marek Stach**, **Marcin Biłas**, **Jakub Huber**, **Barbara Molczan**.

oprac. (oo)

Śladem naszych publikacji



W ostatnim numerze „Tygodnika Sanockiego” z 23 kwietnia br. w Sygnałach Czytelników ukazała się krytyczna wypowiedź dotycząca administrowanego przez nas parkingu przy *Domu Turysty*. Informujemy, że część miejsc na tym parkingu jest bezpłatna, ale prawo do korzystania z nich mają tylko klienci banku Pekao S.A. Od kwietnia pozostała część, oznaczona tabliczkami, jest płatna. Podstawowa stawka opłaty wynosi 0,50 zł za 0,5 godziny – ustalamy ją samodzielnie, do czego mamy prawo jako administratorzy. Szczegółowy cennik opłat jest wywieszony na drzwiach hotelu. Opłaty pobiera pracownik, który posiada przypięty w widocznym miejscu imienny identyfikator ze zdjęciem i numerem służbowym. Trudno nam ocenić przebieg zdarzenia opisywanego przez czytelnika, jeśli jednak poczuł się urażony – przepraszamy. Informujemy jednocześnie, że w przypadku jakichkolwiek wątpliwości, klient może bezpośrednio zwrócić się do nas – nazwiska i adres administratorów wraz z numerem telefonu umieszczone są na każdym wydawanym przez pracownika kwicie parkingowym.

Pana, który ma matkę na 3 Maja i skarży się, że musi płacić za parkowanie samochodu na Rynku, zapraszamy na parking przy ul. Jagiellońskiej, obok hotelu Turysta. Po przedstawieniu odpowiednich dokumentów – dowodów osobistych (matki i swojego), będzie mógł uzyskać zezwolenie na bezpłatne parkowanie w strefie.

Zbigniew Zieliński i Jan Jakima

Od zastępcy burmistrza mgr inż. arch. **Stanisława Czernka** otrzymaliśmy wyjaśnienie do artykułu z dnia 23.04. 1999 r. pod tytułem „Nie wytrzymała presji” poniższej treści:

Termin rozpoczęcia remontów bieżących ulic miejskich uzależniony jest od zakończenia remontu otaczarni w miejscowości Pobiedno, planowanego na koniec kwietnia.

Z chwilą rozpoczęcia produkcji masy asfaltobetonowej będą prowadzone kolejne remonty ulic miejskich, przewidziane w budżecie miasta. Termin kwietniowy pojawiający się w udzielanych informacjach dotyczył rozpoczęcia remontów, a nie ich zakończenia.

Wyremontowanie ulicy Gorazdowskiego zostało zlecone wykonawcy jako bardzo pilne i będzie realizowane w pierwszych dniach maja. W ramach tego zadania planowane jest również wykonanie dodatkowych krat ściekowych w celu lepszego odwodnienia ulicy.

Zmiana trasy MKS – u linii 1 i 29 przechodząca przez ul. Gorazdowskiego została wprowadzona z powodu rozpoczęcia modernizacji ul. Kiczury. Została ona ustalona na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w porozumieniu z przedstawicielem Rady Dzielnicy Wójtostwo.

„Walcząca trzynastka” w Lesku

– Spełnialiśmy wszelkie kryteria, aby być powiatem. Jako jedyny samorząd rozpoczęliśmy rozbudowę szpitala. Powiat nie dał ani złotówki. Pieniądze idą w pierwszej kolejności na miasto powiatowe. Mamy budynki, środki, nie brakuje nam zapłać – przekonywał burmistrz Nowogardu. Przedstawiciel Moraga przypomniał, że w ciągu kilku dni udało się tam zebrać 22 tysiące podpisów za utworzeniem powiatu. – *Odajmy sprawy „małych ojczyzn” w ręce ich mieszkańców* – nawoływał. Członek konwentu wójtów gmin bieszczadzkiej zwrócił uwagę na konflikt pomiędzy społecznościami Leska i Ustrzyk: – *Jako konwent wójtów chcemy pracować dla dobra wspólnego. Przeszkodę stanowi jednak sytuacja społeczna. Stosunki międzyludzkie, międzyrodzinne są u nas nie do pozazdroszczenia*. Wszyscy mówili też o ponoszonych przez gminy kosztach zachowania i utrzymania „powiatotwórczych” instytucji.

Podczas konferencji prasowej wojewoda Sieczko zaproponował zmianę nomenklatury na bardziej pacyfistyczną: – *Nie mówmy, że „walczymy”, ale że zabiegamy*. Przypomniał też stwierdzenie jednego z mówców, że podjęta przez rząd reforma mimo wszystko się udała, bo protestuje tylko 3% miast. – *Rozporządzenie w sprawie składania wniosków dotyczących korekty granic jest wyrazem dobrej woli rządu, który chce naprawić błędy, jakie – być może – popełnił*. Przypomniał też, że jest to pierwszy rok funkcjonowania powiatów i że są one najsłabszymi strukturami samorządu. Szanse na przetrwanie będą miały najprawdopodobniej tylko duże i silne ekonomicznie organizmy.

Stwierdził, że nie ma jeszcze zdania na temat podziału powiatu bieszczadzkiego na dwa: leski i ustrzycki: – *Czy kompleks turystyczny, geograficzno-przyrodniczy jakim są Bieszczady powinien być podzielony? To trzeba rozważyć, wziąć pod uwagę wszystkie merytoryczne argumenty. Moja decyzja nie będzie pochopna. Jeśli argumenty przeważają na korzyść dwóch powiatów, nie zawaham się jej wyartykułować. I odwrotnie. Możecie wygrać tylko na argumenty*. Pół żartem, pół serio napomknął, że jeśli nie uda się rozwiązać lokalnego konfliktu, to powiat bieszczadzki zostanie przyłączony do... sanockiego. Nie ukrywał, że w rządzie silna jest opcja tworzenia dużych powiatów, co wiązałoby się raczej ze zmniejszeniem, a nie zwiększeniem ich liczby.

Z przesłanego przez ministra Stępnia rozporządzenia Rady Ministrów „w sprawie zasad i trybu postępowania przy składaniu wniosków w sprawach tworzenia, łączenia, podzia-

W poprzednim numerze TS ukazała się informacja o Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” i rozmowa z jej prezeską, co spotkało się ze sporym zainteresowaniem Czytelników. W redakcji rozdzwoniły się telefony. W odpowiedzi na liczne zapytania informujemy, że prezes Fundacji p. **Ewa Karbarz-Farbisz** pełnić będzie dwa razy w tygodniu dyżur telefoniczny: w środy – w tymczasowej siedzibie Fundacji – tel. 463-53-43, w godz. 13.00-15.00 w czwartki – w redakcji „Tygodnika Sanockiego” – tel. 464-02-21, w godz. 17.00-19.00.

Dyżury te będą czasem otwartym dla wszystkich zainteresowanych i poszukujących wsparcia lub pomocy. Możesz opisać swój problem w liście z dopiskiem – Do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” i zaadresować go na adres redakcji „TS”.

W sprawie parkowania

Urząd Miasta Sanoka informuje, że wprowadzona zmiana organizacji parkowania na Rynku, spowodowana była koniecznością usprawnienia ruchu kołowego w tej części miasta. Opłaty parkingowe mają wymusić większą rotację zatrzymujących się na rynku samochodów. Eliminują one pozostawianie pojazdów na wiele godzin, co uniemożliwiało zaparkowanie osobom, które rzeczywiście w danej chwili musiały udać się np. do Urzędu Miasta czy Starostwa.

Powyższe opłaty nie są pobierane po godzinie 20.00 oraz od osób, które wykupią miesięczny abonament (właściciele sklepów, zakładów usługowych, instytucji itp. zlokalizowanych w obrębie Rynku).

Wyeleminowanie parkowania pod samym budynkiem Urzędu wynikało z konieczności umożliwienia dojazdu pojazdom służącym do celów służbowych, których stanowiska zostały oznaczone metalowymi tabliczkami niewielkiego formatu zamiast malowanych na kostce chodnikowej, niestetycznych tzw. „kopert”. Zmiana ta ułatwia także dojście do ww. instytucji osobom pieszym. Fakt wyłączenia z parkowania tego chodnika spowodował konieczność zabezpieczenia miejsc dla samochodów radnych oraz pracowników Urzędu Miasta i Powiatu, które zostały wyznaczone na chodniku w miejscu dawnego przystanku MKS, kilku stanowisk na chodniku przed kwiatami oraz w części płatnego parkingu. Ani liczba miejsc do parkowania dla samochodów obu urzędów, ani też ilość parkingów w mieście nie jest wystarczająca, toteż docelowo przewiduje się organizację kolejnych, zlokalizowanych w obrębie centrum.

Przyjęty system jest czasowy i stanowi pierwszy etap prac nad rozwiązaniem problemu parkowania w mieście.

Zastępca Burmistrza Stanisław Czernek

lu i znoszenia powiatów oraz nakreślenia ich granic” wynika, że decyzje dotyczące korekty powiatowych granic muszą zapaść w ciągu roku od złożenia wniosków. Wymagane też są stosowne uchwały rad gmin, rady powiatowej i wojewódzkiego sejmiku samorządowego. – *Lesko ma tę drogę już za sobą* – przypomniał burmistrz **Robert Petka**. *Rady gmin Lesko, Olszanica, Baligród, Solina i Cisna podjęły już uchwały o podziale powiatu bieszczadzkiego na dwa: leski i ustrzycki. Podobnie Rada Powiatu Bieszczadzkiego i Wojewódzki Sejmik Samorządowy. Ważący więc teraz będzie głos pana wojewody – od jego opinii w dużej mierze będzie zależało pozytywne załatwienie sprawy*.

Na pytanie dziennikarzy, czy satysfakcjonowałyby go rozwiązanie: „powiat bieszczadzki w dotychczasowych granicach, ale z siedzibą w Lesku” – zaprzeczył. Stwierdził, że leszczanie i mieszkańcy ościennych gmin chcą mieć swój powiat, a problem Ustrzyk nie jest już ich problemem. Wspomniał też o konflikcie pomiędzy obiema społecznościami, który uniemożliwia współpracę i porozumienie.

Podczas spotkania z mieszkańcami Leska można było raz jeszcze usłyszeć przytaczane wcześniej racje. Jeden z obywateli przypomniał, że w 1998 r. minister i były wojewoda zarzekali się, że „Lesko było powiatem i będzie”, a ten kto układał mapę powiatów nie zna ani historii, ani geografii. **Krzysztof Święch**, radny Sejmiku Samorządowego Województwa Podkarpackiego stwierdził: – *Pokój społeczny ma swoją cenę. Jeśli społeczności lokalne wybiją się na samodzielność, to trzeba to uszanować. Widząc determinację Leska, sejmik jednogłośnie podjął uchwałę o podziale powiatu bieszczadzkiego*. Przedstawiciele samorządu zapewniali natomiast, że koszt jego utworzenia sprowadzi się do „kosztów pieczęci i szyldów”. Gorącą atmosferę ostudził chwilowo poseł **Wiesław Ciesielski**, który uświadomił zebnanym, że z cyklu budżetowego i legislacyjnego wynika, iż korekta granic będzie możliwa dopiero w maju 2002 r. Przypomniał też, że pierwsze oceny funkcjonowania powiatów przemawiają za ich łączeniem – *Powiatów jest za dużo. Jeśli głównym kryterium będzie samofinansowanie, to wniosek nasuwa się sam. Jeśli jednak lokalne społeczności wykażą się uporem, trzeba będzie go uszanować i umożliwić tworzenie nowych powiatów* – stwierdzenie to wywołało burzę oklasków.

Jolanta Ziobro

Witamy wśród nas



Anna Kindlarska z Nagórzan urodziła 12 kwietnia. Dla swojego ślicznego chłopczyka mama i tata Grzegorz wybrali imię Gracjan. Maluszek ważył 3,40 kg, a mierzył 52 cm.

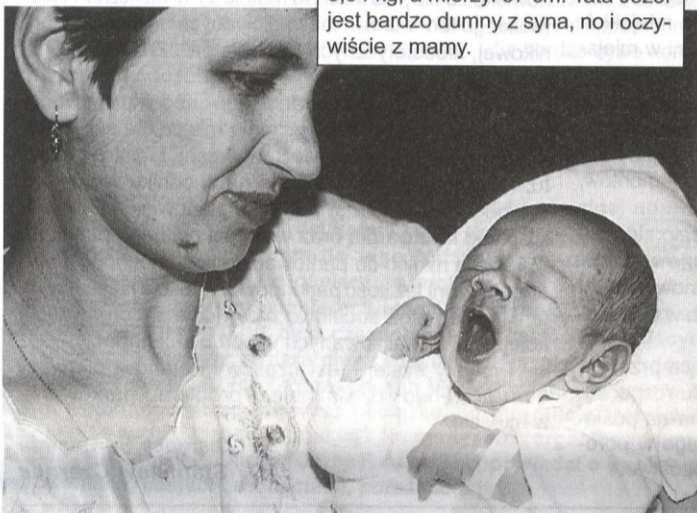
Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy z ordynatorem Oddziału Noworodków Bogdanem Niżnikiem oraz personelem.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Julia przyszła na świat 12 kwietnia, jako piąte dziecko Ewy i Wacława Jaroszków z Nowosielec. Dziewczynka ważyła 2,90 kg, a mierzyła 52 cm.



Swoje trzecie dziecko Iwona Usyk z Zagórz urodziła 4 kwietnia. Dzidzius o imieniu Jacuś ważył 3,54 kg, a mierzył 57 cm. Tata Józef jest bardzo dumny z syna, no i oczywiście z mamy.

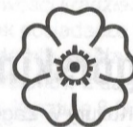


Oksana Filipczak-Bartnik z Lisznej swoje pierwsze dziecko urodziła 5 kwietnia. Córeczka przy wzroście 53 cm ważyła 2,97 kg. Mama wspólnie z tatą Grzegorzem wybrała dla maleństwa imię Julia.

**Kolumnę opracowali:
Majka Tokarczyk i Piotr Kobialka**



5 kwietnia Monika Przystasz z Trepczy urodziła dziewczynkę. Oliwia ważyła 3,72 kg, a mierzyła 58 cm. Tata Maciej szaleje z radości – to ich pierwsze dziecko.

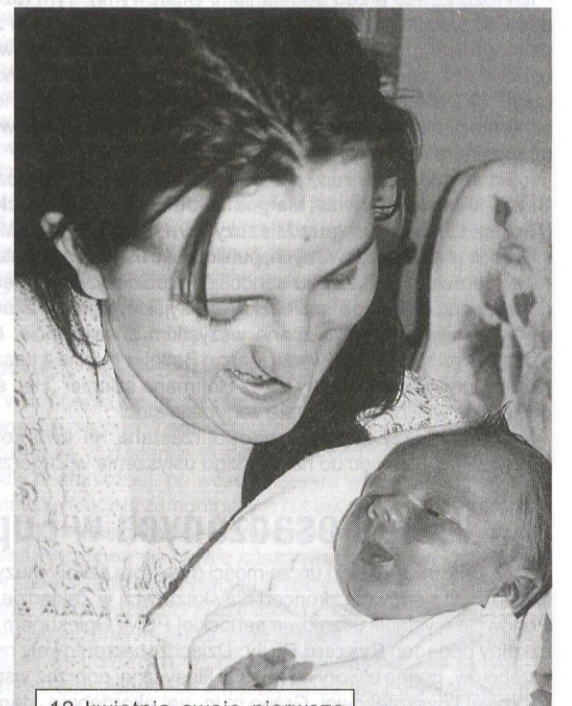


Córka Małgorzaty Skoczółek z Zabłotców, przyszła na świat 9 kwietnia. Mimo, że liczy sobie niewiele dni już dziś widać, że wyrosnie na panienkę, która wie czego chce. Magdalenka ważyła 3,75 kg, a mierzyła 57 cm.



Urszula Bartkowska z Sanoka 3 kwietnia urodziła swoje trzecie dziecko. Synek ważył 3,7 kg i mierzył 55 cm. Mama wspólnie z tatą Krzysztofem zastanawiają się nad wyborem imienia dla swojego chłopczyka.

Dorota i Józef Pieszczoł z Bukowska rodzicami zostali 3 kwietnia. Przy długości 55 cm pociecha ważyła 3,5 kg. Syn Michał jest ich drugim dzieckiem.



12 kwietnia swoje pierwsze dziecko urodziła Agnieszka Jarosz z Odrzechowej. Tata Andrzej nie mógł się doczekać w domu obu skarbów – żony i pierworodnego syna Łukasza (waga 3,75 kg, dł. 55 cm)



Zofia Gagatko z Nowosielec 3 kwietnia urodziła syna. Trzecia z kolei pociecha Zofii i Mariusza będzie mieć na imię Pawełek – waga 3,98 kg, dł. 58 cm. W domu na maluszka czekali starsi bracia: Tomasz (6 lat) i Bogdan (5 lat).



SKLEP „PEGAZ” zaprasza na zakupy
ciekawych prezentów komunijnych

oferujemy:

- + biblie, encyklopedie, albumy, klasykę literacką
- + aparaty fotograficzne
- + zegarki, klocki Lego
- + gry
- + pióra i długopisy światowych firm (Parker, Waterman)

} ceny promocyjne!

Sklep „PEGAZ” – ul. 3 Maja • Stoiska nr 6 i 10 – I piętro Hali Targowej

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Rada Powiatu Sanockiego

38-500 Sanok, ul. Rynek 1, tel. (013) 465-29-00, fax (013) 465-29-88,

**Zaprasza do złożenia ofert
na bieżącą obsługę bankową Starostwa**

Termin realizacji: od 1 lipca 1999 r. do 30 maja 2002 r.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać u zamawiającego, pokój nr 43.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest mgr Marian Futyma.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 36 (sekretariat). Termin składania ofert upływa 21 maja 1999 roku o godz. 9⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi 21 maja 1999 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie zamawiającego, pokój nr 36.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 2 ust. 7 oraz spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych i spełniający warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Jeżeli chcesz poznać nasze ceny

przyjdź lub zadzwoń

☎ 464-02-21

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM”

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

**na wykonanie 5 – budynków jednorodzinnych
w zabudowie szeregowej.**

Lokalizacja – osiedle Okrzei – ul. Wilcza.

Oferta winna zawierać

- wskaźniki cenotwórcze
- czas realizacji inwestycji

Termin składania ofert – 15 maja 1999 r.

Szczegółowe informacje udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni lub pod numerem telefonu 463-42-56.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM”

Sanok, ul. Zamkowa 26, tel. 463-42-56

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM”

z siedzibą w Sanoku, ul. Zamkowa 26
informuje

że ogłasza nabór chętnych w związku z planowaną inwestycją
pt. „Budowa 5 – budynków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej”.

Lokalizacja – osiedle Okrzei – ul. Wilcza.

Szczegółowe informacje udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni lub pod numerem telefonu 463-42-56.

Pierwszeństwo mają członkowie Spółdzielni oczekujący na budowę domu jednorodzinnego.

SPRZEDAŻ SYSTEMU DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

- ★ styropian
- ★ siatka
- ★ klej
- ★ tynk

NAJNIŻSZE CENY! TRANSPORT GRATIS!

P.H.U. MULTI s.c. • tel. 463-50-44

ul. II Armii Wojska Polskiego 40 (Dąbrówka) • 38-500 SANOK

ŚWIAT MEBLI

**Kupon rabatowy 5%
na drzwi STANLEY**

STANLEY

SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

ul. Jagiellońska 7, tel. (0-13) 463-21-06

REKLAMY .. REKLAMY .. REKLAMY

PROMOCJA TYNKÓW NA STYROPIANIE

TERRA-NOVA ELEWACJA

KLEJ DO PRZYKLEJENIA STYROPIANU	4,0 kg x 1,25 =	5,00 zł
KLEJ DO ZATOPLENIA SIATKI	3,5 kg x 1,44 =	5,04 zł
KOLEK DO STYROPIANU	6 szt x 0,25 =	1,50 zł
SIATKA	1,1 m ² x 3,64 =	4,00 zł
GRUNT	0,1 kg x 6,62 =	0,66 zł
TYNK AKRYLOWY	2,8 kg x 4,32 =	12,09 zł
STYROPIAN M20 GR. 5 cm		gratis

28,29 zł



SANOK, LIPIŃSKIEGO 13, tel. 4634416
LESKO, PIŁSUDSKIEGO, tel. 4698600
USTRZYKI DLN. 29 LISTOPADA 31, tel. 4612394

**AUTO
CZĘŚCI
do samochodów
zachodnich**

Niskie ceny! Rabaty!

TOMAR sc.

Sanok, ul. Przemyska 35
tel. 464 14 98
090 698 629



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
- sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych

ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do
Tygodnika Sanockiego
(nie pobieramy prowizji)

Zakłady Odzieżowe „WRONA” Sp. z o.o. Radomsko
Sklep A.BIS Stoisko Firmowe „WRONA” SANOK
**ZAPRASZAJĄ NA
WIELKI FESTYN „RETRO”**
w roli głównej samochód marki ADLER rocznik 1935
przejażdżki, pamiątkowe zdjęcia



Atrakcje dnia:

- prezentacje auta i ubrań męskich Z.O. WRONA
- loterie – liczne nagrody i upominki
- rabat przy zakupach ubrań firmowych

CZEKAMY NA WAS

DNIA: 06, 07 • V • 99 w godz. 9.30-18.00

08 • V • 99 w godz. 9.00-14.00

Sanok, ul. 3 Maja 23 Sklep A.BIS

TANIE USŁUGI

w zakresie rozliczeń księgowych
z Urzędem Skarbowym oraz ZUS-em
poleca

Biuro Rachunkowe przy „RIG”
(wejście „pod zegarem”)

Sanok, ul. Rynek 15, tel. 463-04-44

KURSY, SZKOLENIA

Kurs komputerowy 250 zł
Intensywny – 10 dni

Obsł. kas fiskalnych 90 zł
Intensywny – 1 dzień

Agencja 3A, tel. 4636788

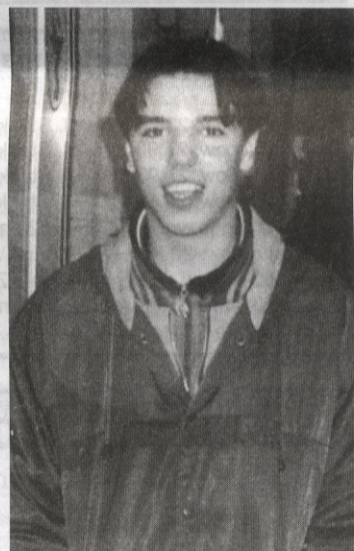
**PIZZERIA – RESTAURACJA
BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

**Rozpoznaj się
na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy
zdjęcia zrobione przypadkowym prze-
chodniom. Na szczęśliwca, który
wpadł w oko, a raczej w obiektyw na-
szemu reporterowi, w pizzerii „Bustar”
(która jest fundatorem naszej zaba-
wy) przy ul. Mickiewicza czeka poczę-
stunek o wartości do 20,00 zł. Jako do-
wód należy zabrać ze sobą „TS”. Po
odbiorze pizzy należy zgłosić się w cią-
gu 10 dni od daty ukazania się tego
numera.



**Firma
BRUK**

**PRODUKCJA
I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ**

38-500 SANOK
ul. Okulickiego 26
tel. 463-72-74

**Szeroka gama kostki
prasowanej i wibrowanej
(6 cm i 4,5 cm)
i obrzeży trawnikowych**

**Biuro Ogłoszeń
ZAPRASZA!**

• REKLAMY • OGŁOSZENIA • PRZETARGI •

FABRYKA MODY

**nowo otwarty sklep oferuje
niedrogą, elegancką odzież młodzieżową
DLA KAŻDEJ DZIEWCZYNY I CHŁOPAKA**

Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)
Czynne: poniedziałek-piątek 10⁰⁰-18⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym na najem lokali w Sanoku przy:

- a. ul. Staszica 18 o pow. 21,02 m² – lokal zlokalizowany na I piętrze
- b. ul. Kochanowskiego 25 o pow. 99,11 m² – położony na I piętrze w pawilonie handlowo-usługowym. Pomieszczenie może być wykorzystane do celów usługowo-handlowych
- c. ul. Stankiewicza 2 – lokal o pow. 135,57 m² – parter
- d. ul. Sienkiewicza 1 – lokal o pow. 34,90 m² – III piętro

Branża dowolna.

Cena wywoławcza za lokal:

- a. 230 zł
- b. 420 zł
- c. 1.090 zł
- d. 570 zł

+ VAT 22% + usługi komunalne

Wadium w wysokości:

- a. 560 zł
- b. 1.030 zł
- c. 2.700 zł
- d. 1.400 zł

należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 10 maja 1999 r. do godz. 14³⁰.

Przetarg odbędzie się 11 maja 1999 r. o godz. 11⁰⁰ w biurze ZGZM, ul. Traugutta 9 w Sanoku.

Pomieszczenia można oglądać w dni robocze w porozumieniu z administracją osiedlową ul. Traugutta 9 w Sanoku – tel. 463-21-56 w godz. od 9⁰⁰ do 11⁰⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe warunki określone są w „Regulaminie przetargu”, który można zakupić w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

posiada do wynajęcia pomieszczenia:

- a. lokal o pow. 23,66 m² – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
- b. lokal o pow. 27,93 m² – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
- c. lokal o pow. 27,93 m² – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
- d. lokal o pow. 36,68 m² – ul. Stankiewicza 2 – I piętro
- e. wiata magazynowa o pow. 520 m² przy ul. Stankiewicza 2
- f. lokal o pow. 230 m² – ul. I Armii WP 2 (pomieszczenie po kotlewni)

Cena dzierżawy do uzgodnienia z Zarządem SSM.

Wszelkie informacje dot. lokali można uzyskać w administracji osiedla, ul. Traugutta 9 – tel. 463-21-56.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

ORAZ

pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

SALON – „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE
- GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779
- ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU!

CZYNNE
9⁰⁰-17⁰⁰

UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

• REKLAMY • OGŁOSZENIA • PRZETARGI •

Poziomo:

2. Miłośniczka muzyki; 8. Mała czel-
kocształtna; 9. Oplacone oklaski;
10. Uczta miłości u pierwotnych
chrześcijan; 11. Klujący chwast;
12. Oszustwo na spodniach; 13. Rasa
konia; 16. W niej obraz; 18. Nanos
rzeczny; 20. Cechuje bohatera;
21. Chętka, apetyt na coś; 22. Partner-
ka osła; 23. Miasto Romea i Julii;
24. Płynie wiosną w rzece.

Pionowo:

1. Włoska pani; 2. Imię Dietrich, amer.
aktorki filmowej; 3. Zabawka dla dziew-
czynki; 4. Wyraz twarzy; 5. Uskrzydłona
bogini zwycięstwa; 6. Pustynia w Chi-
le; 7. Filmowa kochanka; 14. Ogrom-
na uciecha; 15. Wąż dusiciel; 16. Cho-
dzi wspak; 17. Gwarowo o pieniądzech;
18. Flamaster; 19. Sąsiadka Estonii
i Litwy

Litery z pól ponumerowanych od
1 do 26 w prawym dolnym rogu utwo-
rzają hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło)
prosimy nadsyłać na kartkach pocztow-
wych w terminie do 10 dni od daty uka-
zania się numeru „TS”. Na autorów
prawidłowych rozwiązań oczekują nag-
rody (nagrody do odebrania w ciągu
10 dni): I – nagroda o wartości 30 zł
(sponsorem nagrody jest AVON
Cosmetics), II – 15 zł (gotówka), III –
wypożyczenie trzech kaset video
(do odebrania w ciągu tygodnia).
Sponsorem III nagrody jest Wypoży-
czalnia Kaset Video „APIS” – ul. Trau-
gutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Jagielloń-
ska 13 (Hotel „Turysta”). Przed
odebraniem nagród prosimy o pobra-
nie z redakcji „TS” zaświadczenia
o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 16:

**DAJĄC ZYSKUJE
KTO GODNEMU DAJE**

Nagrody wylosowali:

- I – Krzysztof Kosiorowski,
ul. Traugutta 17a/5
- II – Ewa Złocińska,
ul. Wolności 34/37
- III – Edward Kurasiak,
ul. Sadowa 18b/19

Nowo otwarty SKLEP MEBLOWY

oferuje:

**meble tapicerowane
ścianki**

- ♦ niskie ceny
- ♦ raty
- ♦ dowóz gratis

Sanok, ul. Dworcowa 5
(obok dworca PKP)

ZAPRASZAMY

KASY FISKALNE

Komputery...

Kompl. SYSTEMY:

KSIĘGOWE
Sprzedaży
MAGAZYNOWE

Kadry i Płace – ZUS

Dla dużych i małych firm

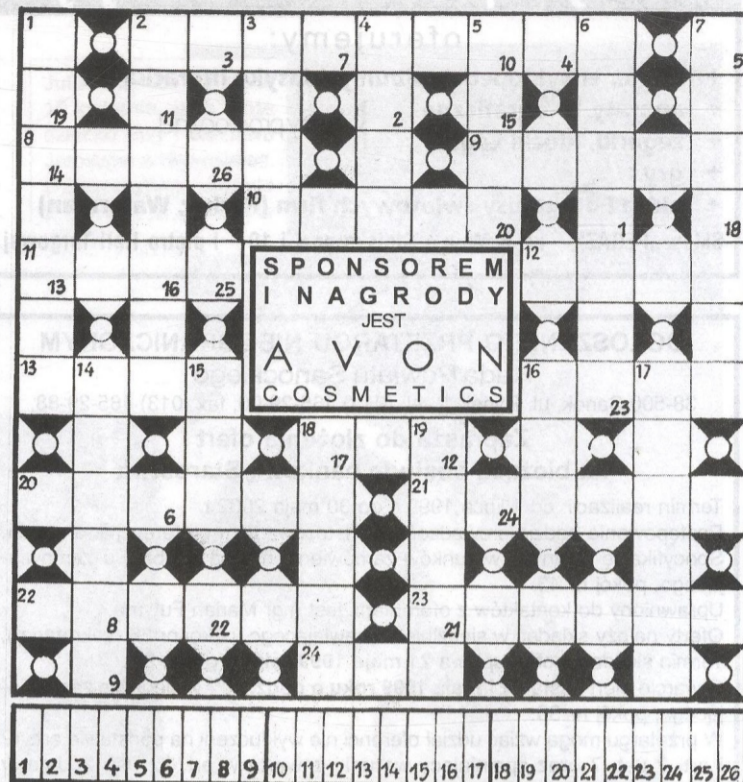
Agencja Informatyki „3A”

Sanok, tel. 4636788

Krosno, tel. 4321512

Ustrzyki D., tel. 4611463

KRZYŻÓWKA NR 18



UNICES

Materiały budowlane

38-500 SANOK – ul. OKULICKIEGO 8
tel./fax 463-56-39

Styropian M-20 (FS 15)

- frezowany 97 zł/m³
- niefrezowany 89 zł/m³

Unimata

- wełna mineralna „Gullfiber”
- Grubość 5 cm – 4,13 zł/m²
- 10 cm – 7,00 zł/m²
- 15 cm – 10,90 zł/m²
- 20 cm – 13,95 zł/m²

(ceny brutto)

– płyty gipsowo-kartonowe „NIDA GIPS”

– stolarka budowlana

– systemy dociepleń budynków

„BOLIX”, „ATLAS”, „GREIN PLAST”

ZAPRASZAMY Pn-Pt 8.00-16.00

Sob. 9.00-13.00

Przy większych zamówieniach
transport gratis

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar

**OBNIŻKA CEN
PŁYT!!!**

PANELE PODŁOGOWE
cena od 29 zł/m²

PŁYTA BUDOWLANA

OSB

BLATY KUCHEENNE

AKCESORIA MEBLOWE

SKLEJKA

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne 8.00 - 16.00

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

Husqvarna
300 LAT
TRADYCJI

Nr 1 na świecie

Szwecja

PROMOCJA!

W **ciężkich** czasach

czas na ostre

cięcie...

ceny!
ceny!
ceny!

BRZÓZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
USTRYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495 • CISNA 67

* PIŁY * KOSIARKI * CZĘŚCI * SERWIS * CIĄGNIKI LEŚNE I ROLNICZE *

Pomnikowa sesja

W trakcie dyskusji Piotr Mazur złożył wniosek o nie podejmowanie uchwały w sprawie pomnika z uwagi na liczne wątpliwości. Stwierdził m.in. że plac św. Jana leży na szlaku turystycznym, gdzie – podobnie jak w innych miastach np. przy postumencie Adama Mickiewicza w Krakowie – ludzie chętnie będą się „roziadywać”, pić, jeść, śmiecić – Nie wypada przy pomniku biwakować, zwłaszcza takim, który nosi znamiona nekropolii. W Warszawie pomniki martyrologiczne są położone dalek od szlaków turystycznych.

Janina Sadowska stwierdziła natomiast, że „miejsce jest za mało reprezentacyjne jak na pomnik chwały” i zaproponowała przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie lokalizacji – za pośrednictwem „TS”. – Dlaczego pomnik nie miałby stać w miejscu najbardziej reprezentacyjnym – sanockim rynku? – pytała.

Andrzej Robel zaapelował z kolei, aby wybudować pomnik w postaci domu kombatanta, podobnie jak to się robi w USA czy Francji: – Mamy w Sanoku dwa martwe pomniki: w parku i na stacji Sanok-Dąbrówka, gdzie nie odbywają się żadne uroczystości. Jeśli mamy budować pomnik, to niech to będzie pomnik użyteczny. Myślimy nie o zmarłych, ale o żywych. Jeśli mamy wydać 2 miliardy, to podobno tyle może to kosztować, lepiej zaopiekujemy się kombatantami, którzy niejednokrotnie żyją w tragicznych warunkach.

Najwyraźniej poruszone wystąpieniami radnych Tadeusza Kenar, członka Zarządu Miasta gorąco zaapelował o nieodkładanie tematu i pozytywną odpowiedź na prośbę kombatantów. Zwrócił uwagę, że jest to sprawa o zupełnie innym ciężarze gatunkowym, niż te za zwyczaj rozważane przez radę. – Czyż nie powinniśmy w najwyższym stopniu wreszcie załatwić sprawy jednoznacznie, utworzyć konto i zacząć działać? Czy nie jest niezwykle, że 7 związków i organizacji kombatantów połączyło się i chcą mówić jednym głosem? Proszę wszystkich o patriotyczne i obywatelskie podejście.

Oponował Jerzy Winnik: – Radni dlatego tak się zastanawiają, że doceniają głębokie znaczenie moralne, społeczne i psychologiczne całej sprawy. Zwrócił uwagę, że trudno znaleźć odpowiednią lokalizację, gdy nie ma projektu. – Czy plac św. Jana nie będzie miejscem stałej profanacji? – pytał.

Wiceburmistrz Stanisław Czernek przypomniał, że dyskusje na temat pomnika trwają już od 6 lat. – Pojawiało się osiem pomysłów lokalizacji, m.in. w starej kaplicy cmentarnej przy ulicy Ryma-

nowskiej, przy ulicy Kościuszki, w parku, na rynku i na placu św. Jana, przy czym 70% wskazań dotyczyło tego ostatniego miejsca. Nasza opinia, to opinia mieszkańców Sanoka, którzy nas wybrali – skierował uwagę pod adresem Janiny Sadowskiej. Nie możemy unikać odpowiedzialności i sięgać po ankiety, które zresztą mają taką skalę błędów, że fałszują wynik. Dlaczego nie rynek? Bo profesor Konieczny, autor pomnika Grzegorza z Sanoka, stwierdził, że na rynku nie powinien stać żaden pomnik, z powodów kompozycyjnych, architektonicznych i historycznych – rynek był zawsze placem użytkowym. Kształt, wielkość i koszty pomnika wyznaczy miejsce. Udział budżetu będzie polegał na zagospodarowaniu otoczenia – pomnik ma być budowany ze społecznych składek. Przypomnę, że w 1996 r. właśnie przez „troskę” stoperdowano ideę budowy pomnika.

Jerzy Winnik poddał pod rozwagę pomysł zasygnalizowany wcześniej przez Piotra Mazura, aby... zamienić miejscami pomniki. To znaczy Tadeusza Kościuszki przenieść na dawne historyczne miejsce – plac św. Jana (gdzie do czasów II wojny stał inny pomnik wodza insurekcji), a pomnik „Poległym za Polskę znanym i nieznanym Synom Ziemi Sanockiej” – na ulicę Kościuszki.

Po wystąpieniach radnych zabrali głos zaproszeni goście. Marian Jarosz, prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Ziemi Sanockiej zaapelował, by lokalizację pozostawić i sprawy nie odwlekać. Podobnie przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika Andrzej Bernacki, który zauważył, że mija już 64 lata od zakończenia II wojny, kombatantów ubywa, a swoje pomniki mają nawet mniejsze gminy. – Kamienie na pomnik są już wybrane, czekają w kamieniołomie – zakończył Tadeusz Gołębiowski, członek zarządu związku kombatantów.

Ostatecznie głosowano trzy wnioski: 1) za niepodjęciem uchwały w dniu obrad, 2) za podjęciem uchwały o budowie, ale bez wskazania lokalizacji i zmianie napisu (zamiast: „Synom Ziemi Sanockiej poległym za Polskę” – „Poległym za Polskę znanym i nieznanym Synom Ziemi Sanockiej”) i 3) za przyjęciem uchwały w brzmieniu przygotowanym przez Zarząd Miasta, tj. udzielenia zgody na budowę pomnika i lokalizację przy placu św. Jana. Głosowanie rozstrzygnęło o przyjęciu ostatniego wniosku, przy 17 głosach „za”, 1 „przeciw” i 12 „wstrzymujących”.

O opłatach targowych, prawie używania herbu miasta i dalszych punktach sesji – w następnym numerze

Jolanta Ziobro

To niecodzienne spotkanie harcerze rozpoczęli od zbiórki drużyn na sanockim Rynku. Po jej zakończeniu, w Kościele Przemienienia Pańskiego odbyła się msza święta w intencji rodzimych skautów, której przewodniczył ksiądz Wiesław Siwiec, kapelan hufca. Harcerki i harcerze 10 DH pod okiem dh Łukasza Stacha przygotowali oprawę muzyczną eucharystii, a modlitwienne spotkanie zakończone zostało odśpiewaną wspólnie „Modlitwą harcerską”. We mszy św. uczestniczyła również liczna grupa seniorów z druham hm Czesławem Borczykiem na czele.

Następnie, po mszy świętej na placu koło kina „Pokój”, odbył się uroczysty apel, podczas którego odczytany został Rozkaz Specjalny komendantki hufca Krystyny Chowaniec. Tam też złożono kwiaty pod tablicą Andrzeja Małkowskiego, twórcy polskiego harcerstwa. Życzenia oraz kwiaty odebrał także druha harcmistrz Jerzy Kwaśniewicz, naczelnik sanockiej poczty harcerskiej, a zarazem autor fotografii ze wszystkich ważniejszych wydarzeń. Właśnie dzięki dh Jerzemu uczestnicy zlotu otrzymali pamiątkowe plakietki ze św. Jerzym, patronem harcerstwa oraz specjalnie na tę okazję wydane karty pocztowe.

Po apelu rozpoczął się zuchowy maraton sprawnościowy oraz hufcowa gra specjalnościowa, w której udział wzięły wszystkie drużyny harcerskie i starszoharcerskie.

Harcerskie patrole uczestniczyły ponadto w miejskiej grze historycznej, biegu na orientację rozegranym na Białej Górze, w biegu samarytańskim. Pokonywali sprawnościowy tor przeszkód oraz uczyli się zabaw i piosów.

Wiosną Szkoła Podstawowa nr 3 obchodzi święto swojego Patrona – Tadeusza Kościuszki. 16 kwietnia, zamiast tradycyjnych lekcji, działka szkolna uczestniczyła w zajęciach, jakie zgotowali jej opiekunowie. Dostojną osobą Naczelnika uczczono na uroczystych porankach, które zostały zorganizowane w dwóch grupach wiekowych. Maluchy, przygotowane starannie przez panię: Iwonę Kijowską, Małgorzatę Kielar i Jolantę Pałys, recytowały wiersze i śpiewały piosenki. Starsi uczniowie oraz zaproszeni goście – wizytator Krystyna Chowaniec i senator Ireneusz Zarzycki – poddali się historycznej refleksji, zgodnie z wolą młodych recytatorów, nad którymi wcześniej roztoczyły opiekę Irena Bojarska i Anita Leszczyńska.

ŚWIĄTECZNIE W SP 3

Potem przyszedł czas na zabawę. Uczniowie klas czwartych popisali się znajomością baśni pod okiem pań: Teresy Nater i Ewy Gawlewick. Klasy piąte mogły wykazać się wiedzą o starożytnych mitach i kulturze antycznej – uczestników konkursu ukierunkowały pp. Urszula Wieczorek i Anita Leszczyńska. Przesztoroczną gimnazjaliści przyrządzali zdrowe, dietetyczne dania pod okiem Małgorzaty Romaniak i Andrzeja Nazarkiewicza. Siódmostoklasi harcowali po boiskach do siatkówki i koszykówki, a najstarsi uczniowie – wiek zobowiązuje! – pisali dyktando (nie przyznano tytułu mistrza, ale wyróżniono Iżę Sawczak z 8d).

Największą atrakcją był V Przegląd Szkolnej Piosenki „Trójkowe Gwiazdki '99”, którego twórcą i organizatorem jest Wiesław Wiśniowski. Supergwiazdką została Magda Koperwas.

Tadeusz Kościuszko jest ulubioną postacią historyczną w SP-3. „Dzięki niemu przynajmniej raz w roku możemy wykazać się swoimi wiadomościami, bez lęku przed złą oceną” – mówi uczniowie. „Szkoła bez dzwoneków i bez ocen – to jest to!”

ŚWIĘTO SKAUTA

24 kwietnia, z okazji Światowego Dnia Skautingu, odbył się Zlot Drużyn Hufca Ziemi Sanockiej.



Uroczysty przemarsz ze sztandarem z Rynku do kościoła pw. Przemienienia Pańskiego.

Całodzienne spotkanie zakończyło się ogniskiem przygotowanym na terenie WOW „Sosenki”. Gościem harcerzy przy ognisku był Piotr Mazur radny miejski i rzecznik prasowy starosty.

W przerwie między ogniskowymi zabawami podsumowano hufcowa grę sprawnościową: równorzędne I miejsce zajęły 13 DH im. gen. Władysława Andersa i 10 DH im. Tadeusza Kościuszki obie z Sanoka. II miejsce przypadło 54 DH im. Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK również z Sa-

noka. Na III miejscu uplasowała się 30 DH z Zarszyna. Kolejne miejsca zajęły: 11 DH z Bukowska, 26 DH z Odrzechowej, 2 DH im. A. Kamińskiego z Sanoka, 22 DH z Beska, 4 DH z Beska, 59 DH z Sanoka, 8 DH z Niebieszczań, 5 DH z Sanoka.

Nagrody dla najlepszych drużyn zakupiono dzięki środkom otrzymanym od Zarządu i Rady Miasta.

Uroczystość wypadła bardzo udanie, a wyróżnionej zabawy nie przerwał nawet padający deszcz. (a)

Fizycy i recytatorzy

Spośród kilkuset prac z całej Polski, nadesłanych na XIX Ogólnopolski Konkurs „Fizyka cząstek elementarnych” im. prof. Grzegorza Białkowskiego, wyróżniono 22 prace. Z nich wybrano 20, a ich autorzy zostali laureatami konkursu.

W tym gronie znaleźli się również uczniowie z kl. IV k ZST: Ernest Piątek i Rafał Tymoczko. Opiekunem ich prac na temat „Fizyka cząstek elementarnych a kosmologia” była mgr Mariola Kosturska.

Prace uczniów były oceniane przez jury złożone z pracowników Uniwersytetu Śląskiego, któremu przewodniczył prof. dr hab. Marek Zralek.

Laureaci podczas finału konkursu, który odbył się 26 marca, referowali swoje prace przed audytorium złożonym m. in. z pracowników Uniwersytetu Śląskiego i Pałacu Młodzieży w Katowicach.

Organizatorem konkursu jest Grupa Twórcza Quark Pałacu Młodzieży w Katowicach i Instytutu Fizyki UŚ.

Uczniowie ZST konkurują z powodzeniem również w innych dziedzinach: Piotr Dąbek z kl. III k, Jacek Baraniecki (II k), Arek Dąbek (IV k) brali udział w XLIV Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim – w turnieju poezji śpiewanej. Grupa przeszła eliminacje miejskie i powiatowe oraz zakwalifikowała się do etapu eliminacji wojewódzkich w Rzeszowie.

Natomiast uczniowie klasy II k: Łukasz Chryń i Janusz Michalski brali udział w eliminacjach miejskich XLIV OKR w Sanoku. Janusz Michalski otrzymał wyróżnienie.

Pozostaną w pamięci

Pani

HELENIE CHUDZIK

wyrazy współczucia
z powodu śmierci Matki
składają

Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 1 w Sanoku

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Ojca

Panu Mieczysławowi SZAJNIE

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy
Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Teścia

Panu Ryszardowi Marcinkowskiemu

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy
Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku

Pani

Małgorzacie Miśków

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci Ojca

składają

Burmistrz i Pracownicy
Urzędu Miasta

Drodzy Państwo!

Na tej kolumnie możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przysyłać pod adresem ul. Lenartowicza 2, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie.

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- ✦ Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- ✦ Transport krajowy i zagraniczny
- ✦ Kondukt pogrzebowe wraz z obsługą
- ✦ Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6
tel. 463-45-18

CZYNNE CAŁĄ DOBĄ

• REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY •

SOKÓŁKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN

OKNA DRZWI panele

ścienne i podłogowe
oferuje **MASbud P.H.U.**

tel. 464 02 80 • SANOK
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
PROMOCYJNE CENY

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu – 1 miesiąc
Termin zapłaty – 3 miesiące
zniżki dla uczniów
Adres: Sanok, Grzegorza 2
tel. 463-78-98

E. Kapalski F.H.U. *Ed-Cars*
Zagórz, ul. Rzeźna 3
Naprawy blacharsko-lakiernicze samochodów osobowych

HOLOWANIE do Warsztatu – gratis

Sprzedaz części i akcesoriów samochodowych
Naprawy wypadkowe samochodów ubezpieczonych w PZU i TUIR WARTA
Wykonujemy w rozliczeniu BEZGOTÓWKOWYM
RATY!!!

Zarząd Miasta Sanoka
działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na wykonanie konserwacji cieków wodnych, płynących przez miasto (odmulanie, koszenie skarp).

Szczegółowy zakres prac do wykonania znajduje się w specyfikacji. Zainteresowanych prowadzeniem w/w prac prosimy o składanie ofert. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Zamkniętą kopertę, zawierającą oferty należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pokój nr 2.
Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona: „Przetarg na wykonanie konserwacji cieków wodnych płynących przez miasto”.
Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – pokój nr 6, tel. 465-28-31 do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa 17 maja 1999 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pokój nr 64 (Sala Herbowa) w dniu 17 maja 1999 r. o godz. 10.00.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
- posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
- nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1999 r. z późn. zm.),
- spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD – SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



BANK ZACHODNI SA
FILIA W SANOKU

zaprasza do korzystania
ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą od 17,04%
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 17,16%
- roczny koszt kredytu samochodowego – 9,34%

UWAGA!
Nie rezygnuj z wakacji!
Tylko u nas otrzymasz od zaraz **kredyt wakacyjny** oprocentowany w wysokości – 13,44% w sali roku.
Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych na warunkach zmiennego oprocentowania

3 miesiące	– 10,80%
6 miesięcy	– 11,34%
9 miesięcy	– 12,18%
1 rok	– 12,30%
2 lata	– 12,90%

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii
w Ratuszu „pod zegarem” – Rynek 16
w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313

oferujemy
pełny asortyment mebli na zamówienie
sprzedaż ratalna
tel. 467-23-28

„WULKANEX”
Autoryzowany Serwis Ogumienia
Stomil-Olsztyn, Dębica, Pirelli

do samochodów osobowych dostawczych ciężarowych TIR rolniczych

Wymiana przy zakupie opon – gratis!
Komputerowe wyważanie
Sanok, ul. Reymonta 7 (obok OTL)

• • PROGRAM Telewizji SANOK • •

piątek 30 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.25 Teleshopping – Super Shop 1,3, 8.30 Życiowe dylematy odc. 12., 9.14 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 9.23 Między nami smakoszami odc. 8., 10.00 Teleshopping – Dimark 1-5, 10.15 Mistrzostwa Świata Samochodów Formuły I – Grand Prix '94 odc. 4., 10.45 Teleshopping – Dimark 1-5, 11.00 40-latek odc. 4., 11.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 12.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 42., 12.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 2., 13.00 Królowa Bona odc. 1, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Zabijamy to co kochamy odc. 4., 15.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 8., 15.57 Teleshopping – Super Shop 1, 16.00 Video wizyty odc. 31, 16.35 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 16., 16.45 Teleshopping – TV Market 2,3, 17.00 Teleshopping – Super Shop 1,3, 17.05 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 1., 17.39 Gustaw – najlepszy przyjaciel człowieka odc. 44., 17.45 Teleshopping – Super Shop 1,3, 18.00 Podróże w świat sztuki odc. 1., 18.30 40-latek odc. 5., 19.23 Teleshopping – Dimark 1-5, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Na przelaj przez PRL – Wiesław Kot zaprasza na film, 20.38 Kierunek Berlin, 22.00 Muzyka, 22.15 Zulu Gula odc. 1., 22.45 Muzyka

sobota 1 maja

8.00 Muzyka, 8.20 Czarne skrzydła, 10.00 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 10.09 Muzyka, 10.15 Morskie opowieści odc. 1., 10.45 Teleshopping – TV Market 1,2, 10.51 Muzyka, 11.00 Hercules, 12.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 13.00 Video wizyty odc. 31., 13.35 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 16., 13.45 Teleshopping – TV Market 2,3, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróże w świat sztuki odc. 1., 15.00 40-latek odc. 5., 15.53 Teleshopping – Dimark 1-5, 16.00 Muzea na całym świecie odc. 1., 16.30 Jak chronić prawa człowieka? odc. 1., 16.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 17.00 Muzyka, 17.15 Zulu Gula odc. 1., 17.45 Muzyka, 18.00 Między nami smakoszami odc. 9., 18.30 Zabytki w Chinach – tradycja i kultura odc. 1., 19.30 Mały festiwal filmów animowanych odc. 9., 20.00 Muzyka, 22.00 Muzyka, 22.39 Gustaw – najlepszy przyjaciel człowieka odc. 44., 22.45 Muzyka

niedziela 2 maja

8.00 Muzyka, 8.20 Patrząc na wróbla, 9.15 Transmisja mszy świętej z kościoła OO.Franciszkanów, 10.15 Mały festiwal filmów animowanych odc. 9., 10.45 Teleshopping – Dimark 1-5, 11.00 Na przelaj przez PRL – Wiesław Kot zaprasza na film, 11.08 Kierunek Berlin, 12.30 Film dokumentalny, 13.00 Z naj-

lepszymi życzeniami cz. 9., 13.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 14.00 Między nami smakoszami odc. 9., 14.30 Muzea na całym świecie odc. 1., 15.00 Zabytki w Chinach – tradycja i kultura odc. 1., 15.53 Teleshopping – Dimark 1-5, 16.00 Podwodny świat odc. 10., 16.46 Muzyczne krajobrazy, 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 1., 17.45 Teleshopping – TV Market 1,2, 17.51 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 19.00 Królowa Bona odc. 2., 19.54 Teleshopping – TV Market 2,3, 19.50 Program lokalny, 20.30 Książę Jutlandii, 22.15 KAT (Kabaretowa Agencja Towarzyska) odc. 1., 22.45 Muzyka

poniedziałek 3 maja

8.00 Muzyka, 8.15 Książę Jutlandii, 10.00 Teleshopping – Dimark 1-5, 10.15 Zulu Gula odc. 1., 10.45 Aż słońce nie wyjdzie zza chmur, 13.00 Zabytki w Chinach – tradycja i kultura odc. 1., 13.53 Teleshopping – Dimark 1-5, 14.00 Pod obcym niebem cz. 2., 15.00 Królowa Bona odc. 2., 15.54 Teleshopping – TV Market 2,3, 16.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 43., 16.45 Kość niezgody, 16.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 17.00 Muzyka, 17.15 KAT (Kabaretowa Agencja Towarzyska) odc. 1., 17.45 Teleshopping – Dimark 1-5, 17.52 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt.z2.05.), 18.30 Noce i dnie odc. 1., 19.24 Teleshopping – TV Market 1,3, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z... cz. 30., 21.20 Każdy ma prawo odc. 1., 21.41 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 17., 21.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 22.00 Muzyka, 22.15 Walki bokserskie – Joe Louis – Billy Conn 1941, 22.45 Muzyka

wtorek 4 maja

8.00 Muzyka, 8.30 Ring z... cz. 30., 9.20 Każdy ma prawo odc. 1., 9.41 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 17., 9.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 10.00 Muzyka, 10.15 KAT (Kabaretowa Agencja Towarzyska) odc. 1., 10.45 Teleshopping – Super Shop 1,3, 10.50 Muzyka, 11.00 Podwodny świat odc. 10., 11.46 Muzyczne krajobrazy, 12.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 43., 12.45 Kość niezgody, 12.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 13.00 Królowa Bona odc. 2., 13.54 Teleshopping – TV Market 2,3, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Czy wiesz... odc. 1., 14.54 Teleshopping – TV Market 1,2, 15.00 Noce i dnie odc. 1., 15.54 Teleshopping – TV Market 1,3, 16.00 Video wizyty odc. 32., 16.28 Video wizyty odc. 33., 17.00 Teleshopping – Dimark 1-5, 17.07 Muzyka, 17.15 Walki bokserskie – Joe Louis – Billy Conn 1941, 17.45 Muzyka, 18.00 Medycyna tradycyjna w Azji odc. 2., 18.30 40-latek odc. 6., 19.19 Gustaw – najlepszy przyjaciel człowieka odc. 45., 19.25 Teleshopping – Super Shop 1,3, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00

Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 13., 21.14 Każdy ma prawo odc. 2., 21.29 Film dokumentalny, 21.55 Teleshopping – Super Shop 1,3, 22.00 Muzyka, 22.15 Zulu Gula odc. 2., 22.45 Muzyka

środa 5 maja

8.00 Muzyka, 8.30 Życiowe dylematy odc. 13., 9.14 Każdy ma prawo odc. 2., 9.29 Film dokumentalny, 9.55 Teleshopping – Super Shop 1,3, 10.00 Muzyka, 10.15 Walki bokserskie – Joe Louis – Billy Conn 1941, 10.45 Teleshopping – Dimark 1-5, 10.52 Muzyka, 11.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 9., 11.50 Teleshopping – Super Shop 1,3, 11.55 Gustaw – najlepszy przyjaciel człowieka odc. 47., 12.00 Video wizyty odc. 32., 12.28 Video wizyty odc. 33., 12.56 Muzyczne krajobrazy, 13.00 Noce i dnie odc. 1., 13.54 Teleshopping – TV Market 1,3, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Medycyna tradycyjna w Azji odc. 2., 15.00 40-latek odc. 6., 15.55 Teleshopping – Super Shop 1,3, 16.00 Droga do wolności cz. 1, 16.41 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 18., 16.53 Teleshopping – Dimark 1-5, 17.00 Muzyka, 17.15 Zulu Gula odc. 2., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Królowa Bona odc. 3., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.30 Potrzeba seksu odc. 1., 21.22 Film dokumentalny, 22.00 Muzyka, 22.15 Morskie opowieści odc. 2., 22.45 Muzyka

czwartek 6 maja

8.00 Muzyka, 8.30 Potrzeba seksu odc. 1., 9.22 Film dokumentalny, 9.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 10.00 Muzyka, 10.08 Teleshopping – Dimark 1-5, 10.15 Zulu Gula odc. 2., 10.45 Teleshopping – Dimark 1-5, 10.52 Muzyka, 11.00 Video wizyty odc. 32., 11.28 Video wizyty odc. 33., 12.00 Droga do wolności cz. 1, 12.41 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 18., 12.53 Teleshopping – Dimark 1-5, 13.00 40-latek odc. 6., 13.55 Teleshopping – Super Shop 1,3, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Jak chronić prawa człowieka? odc. 1., 14.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 15.00 Królowa Bona odc. 3., 16.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 44., 16.51 Teleshopping – TV Market 1,2,3, 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 2., 17.45 Teleshopping – Super Shop 1,3, 17.50 Muzyka, 18.00 Zabijamy to co kochamy odc. 5., 18.30 Noce i dnie odc. 2., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 14., 21.14 Każdy ma prawo odc. 3., 21.29 Film dokumentalny, 21.55 Teleshopping – Super Shop 1,3, 22.00 Muzyka, 22.15 KAT (Kabaretowa Agencja Towarzyska) odc. 2., 22.45 Muzyka

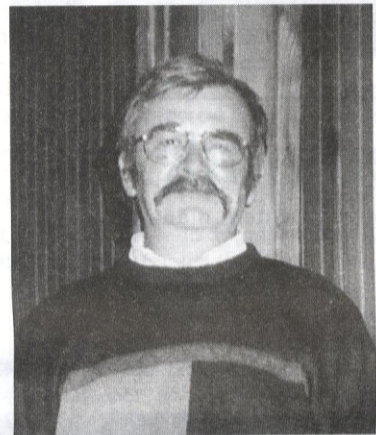
Program może ulec zmianie

RADNI Z GMINY TYRAWA WOŁOSKA

Zbigniew Gibała – radny z Siemuszowej, to jego druga kadencja w radzie gminy. Ma 32 lata, jest żonaty, wykształcenie średnie techniczne. Dodatkowo ukończył Szkołę Chorażych Pożarnictwa. Od 1990 roku pracuje w Straży Pożarnej w Sanoku.



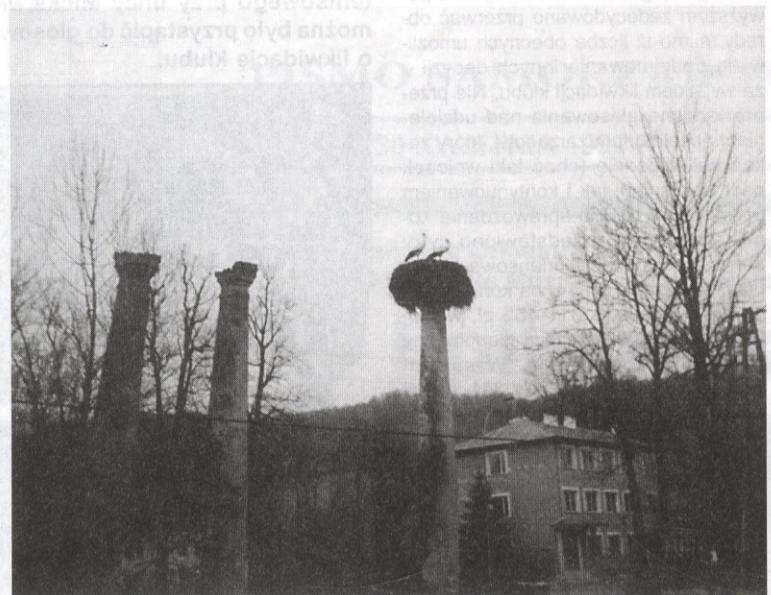
W poprzedniej kadencji udało mi się dopomóc w przeprowadzeniu gazyfikacji wsi Siemuszowa i Holuczków, stworzyć zastawkę przeciwpożarową oraz pół kilometra drogi. W przyszłości wraz z żoną planujemy założyć gospodarstwo agroturystyczne. Chciałbym, aby ludzie zadbał o obejście w swoich domostwach, gdyż jest to ważne dla rozwoju agroturystyki. W planach mam również na uwadze potrzebę telefonizacji całej wsi.



Co w Tyrawie piszczy?

Kle, kle, kle...

Już słyhać w tyrawskiej dolinie klekotanie boćków. Przyleciały do nas oznajmując wiosnę. Pierwszy pojawił się pan – piękny jak malowanie – i zasiadł na swym tronie, oczekując na żonę. Kiedy ciepłej się zrobiło pojawiła się też pani, a że była nazbyt wąta, no i piórka po wożach przybrudzone miała, nie zasiadła koło pana, chociaż tego bardzo chciała. Widać nie zasługiwała, bo tyrawski bocian dumny, szuka żony ładnej, zgrabnej, no i takiej, która wstydu nie przynosi rodzinnemu gniazdu. Bo własne gniazdo kalać wstyd – mówi przysłowie.



Starzy ludzie w Tyrawie idą jeszcze dalej i domagają się, aby taki plak całkiem z niego odrunął...
Zapominają jednak, że życiem ludzi rządzą inne prawa i „nie tak młodzież gwarzy jak marudzą starzy”.

Stanisław Piekara – radny pierwszej kadencji 51 lat. W radzie gminy pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Mieszka w Holuczkowie, gospodarstwa rolnego już nie prowadzi. Wraz z żoną są rencistami.

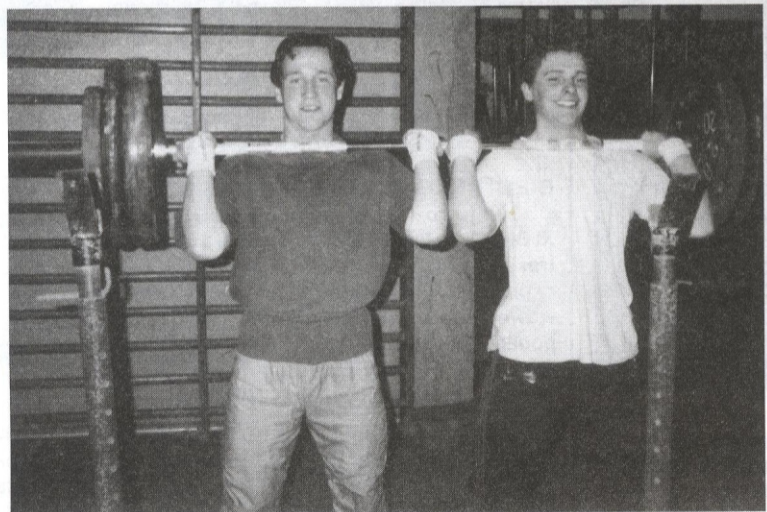
Od dłuższego czasu szczególnie interesują mnie problemy społeczne i dość głęboko w nie wniknąłem. Najbardziej zależy mi na ekologii na naszym terenie, mieszkamy w pięknym, nieskażonym zanieczyszczeniami rejonie, więc tym bardziej powinniśmy o nie zadbać. Ważne jest zachowanie czystości w gospodarstwach oraz zlikwidowanie ścieków. Naglącą sprawą są nasze drogi, abyśmy nie tonęli po przystawione kolana w błocie trzeba je naprawić jak najszybciej.

Ciężary

Planowane rekordy

Sztangiści Stomilu-Sanoczanka bardzo dobrze rozpoczęli kolejny sezon II ligi. Podczas trójmeczów rozegranego na siłowni sanockiego MOSiR-u aż czterech naszych zawodników poprawiło rekordy życiowe.

Sanoczanka zgromadziła 1.583 punkty, nieznacznie ustępując drużynie Pogorza Gorlice – 1.606 pkt. Trzecie miejsce zajęła Polbut Przemyśl – 1.401 pkt. Nasz zespół z pewnością wyprzedziłby Gorlice, gdyby na kilka dni przed zawodami kontuzji nie doznał Jan Sabat. Zastąpił go Janusz Tomczewski, który jednak po



Asy Sanoczanki – Robert Kluska (z lewej) i Paweł Bednarczyk

Tenis stołowy

Awans totalny

Podczas Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Młodzików dobrze spisali się reprezentanci Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orzeł” z Pobiedna, w komplecie (drużynowo, indywidualnie i w deblu) kwalifikując się do strefowych Mistrzostw Polski.

W turniejach indywidualnych zawodnicy „Orła” zajęli następujące miejsca: 6. Edyta Głowacz, 8. Marek Wdowin, 16. Barbara Gagatko, 18. Mateusz Bańkowski. Drużynowo dziewczęta wywalczyły dobrą, 4. lokatę, a w grze deblowej uplasowały się na 8. pozycji. Chłopcy zajęli odpowiednio miejsca 7. i 6. Turniej strefowy rozegrany zostanie w najbliższy weekend w Tarnowie.

(bb)

Kolarstwo

Sprawdzian

W najbliższy weekend rusza kolejna edycja Grand Prix MTB. Tydzień wcześniej kolarze Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów wzięli udział w pierwszym z kilku tegorocznych wyścigów o Puchar Tarnowa.

W imprezie wystartowało dwóch sanoczan. Janusz Głowacki, który jeszcze niedawno na naszych łamach zapowiadał rozbrat z rowerem, zajął 4. miejsce w wyścigu seniorów, którzy rywalizowali na trasie długości 25 kilometrów. Młodszy miał do pokonania dystans o 5 kilometrów krótsze. Wśród juniorów Krystian Nawój uplasował się na 10. pozycji. Młodzik Paweł Harkot z Falejówki był 3. wśród młodzików.

(blaz)

SPORT SZKOLNY

Najlepiej siatkarki

Po nieco przydługiej przerwie „organizacyjnej” (reforma administracyjna, reforma oświaty...) szkolne rozgrywki ruszyły pełną parą. Ostatnie dni stały pod znakiem koszykówki i siatkówki na szczeblu rejonowym. Niestety, do półfinałów wojewódzkich awansowały tylko nasze siatkarki – I Liceum Ogólnokształcące oraz Szkoła Podstawowa nr 7. Starsze dziewczęta, prowadzone przez Kazimierza Rachwałę, wygrały zawody w Krośnie, bez straty seta pokonując Liceum Gastronomiczne z Iwonicza Zdroju i „ogólniak” z Jasła.

SIATKÓWKA

Turnieje podstawówek rozegrano natomiast w Sanoku. Dziewczęta walczyły w SP7 – zawodniczki Ryszarda Karaczkowskiego wykorzystały atut własnej hali, odnosząc komplet zwycięstw: z SP Iwonicz Zdrój, SP1 Lesko i SP9 Jasło. Dwie wygrane dały też awans do dalszych gier jaślankom. W meczu o pietruszkę Lesko uległo Iwoniczowi. Wszystkie mecze kończyły się wynikami 2:0.

Chłopcy rywalizowali w „dziewiątkę”. Spotkania były niezwykle zacięte – choć w żadnym nie decydował tie-break, większość trwała po kilkadziesiąt minut. Po zwycięstwie nad szkołą z miejscowości Wara i porażce z SP1 Jasło „dziewiątkę” wyszła z grupy na 2. miejscu. W drugiej rozegrano tylko jedno spotkanie – Średnia Wieś pokonała Iwonicz Zdrój. W półfinałach Iwonicz wygrał z Jasłem, a Sanok uległ Średniej Wsi. W finale siatkarki ze Starej Wsi okazali się lepsi od rówieśników z Iwonicza, jednak obydwa zespoły awansowały do dalszych gier. Mecz o 3. miejsce nie rozgrywano (ex aequo SP9 Sanok i SP1 Jasło).

SP9 zagrała w składzie: Mateusz Bodziak, Paweł Kucharski, Tomek Tolcz, Mariusz Demczak, Maciek Konieczny, Sebastian Marszałek, Marcin Florek, Krzysiek Niedzielski, Michał Antoniewicz, Mateusz Romanek. W zawodach niższego szczebla grali też Sebastian Fedus i Krzysiek Wojtoń. Opiekun – Roman Lechoszewski.

KOSZYKÓWKA

„Rejony” koszykówki podstawówek rozegrano w Krośnie, na hali tamtejszej SP15. Sanok reprezentowali tylko chłopcy z SP3, zajmując 3. miejsce. Po zwycięstwie nad SP9 Jasło 43-40 i porażce z SP Brzozów 39-50 – w tym meczu rywale większość punktów zdobyli z rzutów osobistych – „trójka” wyszła z grupy na 2. pozycji. Jako że półfinałów nie rozgrywano, pozostał pojedynek o 3. miejsce, w którym nasza drużyna pokonała Lesko 55-37. Zawody wygrali gospodarze.

Zdaniem prowadzącego zespół Kazimierza Pastuszaka, turniej był do wygrania, gdyby zagrał najsilniejszy zawodnik drużyny, Grzesiek Pietrasz, którego wyeliminowała choroba. Pod jego nieobecność najwięcej punktów zdobył Daniel Vogel – 37, dobrze rzucali też Łukasz Zagórski (34) i Konrad Jabłonowski (33). Oprócz nich w naszym zespole zagraли: Marcin Wojtowicz, Daniel Rożek, Kuba Kopiec, Damian Mikuś, Sebastian Biskup, Artek Hałasik, Marcin Długosz, Tomek Paszkiewicz, Damian Wolanin i Michał Drwięga.

W zawodach dziewcząt nieźle wypadły koszykarki ze szkoły w Tarnawie Dolnej. Zdobyły wicemistrzostwo rejonu, co dało im awans do półfinałów wojewódzkich. W decydującym meczu tarnawianki przegrały z gospodyniemi 32-49, jednak wcześniej odniosły komplet zwycięstw, pokonując kolejno Górki 24-20, Kołaczyce 26-16 i Głowienkę 44-17.

UNIHOĆ

Tylko trzy sanockie podstawówki zagrały w „rejonie” unihoca w SP9. Przy tak skromnej obsadzie turniej miał charakter czysto prestiżowy, bo w myśl regulaminu właśnie tyle drużyn wchodziło do zawodów wojewódzkich, które odbędą się w Mielcu. Każda szkoła wygrała po jednym meczu (SP8 – SP1 3-2, SP1 – SP9 3-0, SP9 – SP8 4-2), o kolejności decydowała różnica bramek. Ostatecznie wygrała „jedyńka” prowadzona przez Wacława Kikę, przed „ósemką” i „dziewiątką”.

SPRAWNI JAK ŻOŁNIERZE

Nasze drużyny słabo spisały się na corocznych zawodach „Sprawni jak żołnierze” (konkurencje: rzut granatem, test sprawnościowy i bieg). W klasyfikacji 5 drużyn dziewcząt wygrała jedyna szkoła z poza Sanoka – Liceum Ogólnokształcące z Ustrzyk Dolnych. Kolejne miejsca zajęły Zespół Szkół Ekonomicznych i Zespół Szkół Zawodowych. Indywidualnie zwyciężyła Katarzyna Stach (LO Ustrzyki), wyprzedzając Anitę Nowak (ZSE) i Małgorzatę Banasiewicz (ZSB). W rywalizacji chłopców zdecydowanie dominowali uczniowie Zespołu Szkół Drzewnych w Lesku – wygrał Krzysztof Gierula przed Pawłem Ulmanem. Trzecie miejsce zajął Grzegorz Wojewoda (Technikum Hotelarskie Ustrzyki), a dopiero 4. był najlepszy z naszych zawodników, uczeń Zespołu Szkół Technicznych, Rafał Cecuła. Kolejność drużynowa chłopców: 1. ZSD, 2. ZSLeśnych, 3. ZSZ Hotelarskie, 4. ZST. Startowało 8 drużyn. Po dwa najlepsze zespoły dziewcząt i chłopców uzyskały awans do zawodów wojewódzkich.

B. Błażewicz



Zawody „Sprawni jak żołnierze” – wręczenie nagród

Równe tempo rezerw

Boiskowa matematyka

Nadspodziewanie wiele osób obejrzało mecz rezerw Stali z Remixem Niebieszczany, tyłu kibiców na stadionie przy ul. Stróżowskiej nie było od kilku ładnych lat. Pierwszy zespół pauzował, więc wpływ na frekwencję z pewnością miało przekonanie, że trener Jarosław Jedlikowski skorzysta z usług kilku II-ligowców. I tak, i nie. Bo choć niektórzy kibice z Niebieszczan odkryli nowe horyzonty matematyki, doliczając się na murawie aż 8 zawodników pierwszej drużyny (?!), to większość sanockich sympatyków futbolu spodziewała się znacznie poważniejszych wzmocnień. Nie były potrzebne – Stal pewnie wygrała 3-0.

Na dobrą sprawę przeciwko Remixowi zagrało 4 piłkarzy pierwszej Stali – Bernard Sołtysik, Maciej Kuzicki, Waldemar Szarek i Grzegorz Pastuszek. Trudno bowiem liczyć młodego Pawła Kosibę, który na razie jeszcze częściej występuje w rezerwach i drużynie juniorów starszych. Oczywiście zawodnicy ci wydatnie przyczynili się do zwycięstwa – Sołtysik, choć pracy nie miał za wiele, zachował czyste konto, pozostali mądrze organizowali grę, nadto Kuzicki i Kosiba wpisali się na listę strzelców.

Goście rozpoczęli bardzo bojowo (dużo biegania, agresywne krycie), ale po kilku minutach Stal opanowała sytuację. Z wolnego groźnie strzelał Kuzicki, w kornierowym zamieszaniu jeden z rywali wybił piłkę z linii bramkowej, a w 15. min bramkarza gości wyręczyła poprzeczka. W międzyczasie Sołtysik obronił dwa uderzenia z dystansu: nieco kłopotu sprawiło mu to pierwsze, futbolówka groźnie skoziłowała. W odpowiedzi bił Sławomir Miklicz, za moment w polu karnym Niebieszczan podcięty padł Kuzicki, sędzia jednak nie przerwał gry. Sportowa złość znalazła ujście kilka minut później, Kuzicki pięknie główkował, bramkarz mógł tylko popatrzeć, jak piłka wpada do siatki odbijając się od słupka. Do przerwy stalowiec strzelał jeszcze ze dwa razy, próbował też Pastuszek.

Mecz rozstrzygnął się w ciągu pierwszych 10 minut II połowy. Najpierw Kosiba wykazując wiele sprytu wpakował w zamieszaniu piłkę do pustej bramki dosłownie z metra. W 55. min kibice obejrzała najładniejszą akcję meczu. Pastuszek pięknie wypuścił Kuzickiego, ten mógł uderzać z lekkiego kąta, jednak przytomnie zagrał wzdłuż bramki do wbiegającego Mariusza Sumary, który nieuchronnym strzałem dopełnił formalności. Za moment stalowcy dosłownie skopiowali tę kombinację, lecz tym razem nikt nie zamknął akcji.

Później trener Jedlikowski wpuścił kilku zmienników, mecz stracił na atrakcyjności. Najbliżej pokonania bramkarza Remixu był... jeden z rywali, który po rzucie wolnym posłał kozłowaną główkę w kierunku własnej bramki, piłka przeszła tuż nad poprzeczką.

STAL II BEEF-SAN SANOK – REMIX NIEBIESZCZANY 3-0 (1-0).

Bramki: Kuzicki (32-głowa), Kosiba (49) i Sumara (55). Stal II: Sołtysik – Pogorzelec, Sabat, Miklicz, Kucharski – D. Sieradzki (60 Sobolak), Szarek, Kuzicki, Sumara – Kosiba (72 Niedzielski), Pastuszek (62 Warchol). Żółta kartka: Sołtysik.

Juniorzy

Dwie „czwórki”

Udał się wyjazd juniorów do Ropczyc, zgodnie z oczekiwaniami obie nasze drużyny przywoziły komplety punktów. Zwycięstwa stalowców byłyby identyczne (a konto po stronie start – czyste), gdyby nie rozkojarzenie juniorów starszych w ostatniej minucie meczu.

Starsi

BŁĘKITNI – STAL 1-4 (0-1). Wyraźną przewagę nasz zespół udokumentował 4 bramkami, choć tych mogło być więcej, zwłaszcza za sprawą Jerzego Ślaskiego. Do stalowca tylko raz uśmiechnęło się szczęście, zresztą w dosłownym tego słowa znaczeniu – rykoszet po rzucie wolnym. Do przerwy padł jeden gol, płasko strzelał Jakub Biłas. Bramkarz gospodarzy gorzej wspomina drugą połowę – oprócz Ślaskiego trafili jeszcze Mateusz Fal i Paweł Kosiba. Pierwszy głową po centrze Macieja Łocha, drugi solową akcją wykończył ładnym uderzeniem zza pola karnego. Błękitni honorową bramkę zdobyli w ostatniej minucie po rzucie rożnym, wykorzystując pewną nonszalancję naszych zawodników.

Młodzi

BŁĘKITNI – STAL 0-4 (0-3). Błękitni nie zagrozili naszej bramce, przez większą część meczu gra toczyła się na ich polowie. Stal przeważała pod każdym względem – wynik mógł być znacznie wyższy, ale kilku sytuacji nie wykorzystał Piotr Małek. Rozgrzeszają go jednak dwa gole: celnymi główkami otworzył i zamknął snajperski wykaz, korzystając z asyst Rafała Grabonia i Pawła Steca. Drugiego gola płaskim strzałem z narożnika pola karnego zdobył Sylwester Biesiada, podobną bramkę na 3-0 strzelił też Stec. Pewne zwycięstwo.

Trampkarze

Walkower i sparring

W ostatni weekend stalowcy nie grali meczów ligowych. Starszy rocznik zgodnie z planem, bo Sokół Sokółów Małopolski ma tylko trampkarzy młodszych, jednak i ci nie przyjechali do Sanoka. Najmłodszy piłkarz Stali wygrał więc walkowerem.

Chłopcy nie rozeszli się jednak do domów, tylko zegrali sparring między sobą. Co ciekawsze, rezerwowie pokonali „pierwszy skład” 2-1, po bramkach Pawła Piławskiego i Łukasza Tchórzeza. Gola dla przegranych zdobył Marcin Łuczycki.

– Wygrywa skuteczniejszy – powiedział trener Kazimierz Pastuszek – pierwsza drużyna miała chyba z piętnaście sytuacji, a rezerwowie z dwóch okazji wykorzystali trzy.

Prostujemy informację z poprzedniego numeru: w meczu z Resovią dwie bramki strzelił Łukasz Semeniuk, a nie Łukasz Zagórski.

Bartosz Błażewicz

Uwaga kibice!

Organizowany jest wyjazd na mecz Hetman Zamość – Stal Sanok. Wyjazd w sobotę, 1 maja. Zbiórka o godz. 7.00 na parkingu obok cerkwi. Koszt wyjazdu 20 złotych.

Najważniejszą sprawą stała się zatem ta o wykluczeniu członków, którzy w liczbie 23 nie stawili się na zebraniu. Argumentem w tej materii był zapis w statucie, umożliwiający usunięcie z grona wszystkich tych, którzy działają na niekorzyść Towarzystwa Sportowego. Kontrowersje budzi fakt, iż nieobecność nie musi być celowym i szkodzącym działaniem wobec klubu – szczególnie jeśli jest usprawiedliwiona, lecz ta sprawa pozostanie niewyjaśniona do czasu kolejnego zebrania, które wyznaczono na środę 12 maja na godz. 17. W związku z powyższym zdecydowano przerwać obrady, mimo iż liczba obecnych umożliwiała podejmowanie innych decyzji – za wyjątkiem likwidacji klubu. Nie przeprowadzono głosowania nad udzieleniem absolutorium zarządowi, który zakończył kadencję (choć taki wniosek padł wcześniej), jak i kontynuowaniem zebrania. W trakcie sprawozdania komisji rewizyjnej przedstawiono cyfry obrazujące sytuację finansową klubu. I tak, zadłużenie STS-u na koniec marca br. wynosi – 1 811 452 zł, w tym blisko 1 500 000 stanowi nieopłacony Urząd Skarbowy i ZUS. W samym 1998 r. zaległości wynosiły 341 130 zł – nie licząc długów wobec zawodników, którzy praktycznie od grudnia '98 nie otrzymują pensji. Władze klubu – mimo braków finansowych – patrząc w przyszłość optymistycznie, wierząc, że sytuację diametralnie odmieni umowa z Telewizją Publiczną. Jednak czy tak się stanie, czas pokaże.

Hokej

STS do likwidacji?

Zabrakło dwóch osób, aby uzyskać kworum podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Sanockiego Towarzystwa Sportowego Autosan, które odbyło się gościnnie w siedzibie klubu tenisowego przy ulicy Mickiewicza. Właśnie z tego powodu nie można było przystąpić do głosowania nad wnioskiem Jacka Mazura o likwidację klubu.



PeWu

Fot. St. Żyłka

Reprezentacyjny jedynak

Z bramkarzem Tomaszem Wawrzekiewiczem, jedynym naszym reprezentantem niedawno zakończonych Mistrzostw Świata grupy B w Danii rozmawia Piotr Wacławski.

– Jak to się stało? Poważna kontuzja kolana, późnej rehabilitacja i przerwa w występach, a nagle nominacja na golkipera nr 1 reprezentacji Polski w Danii?

– Jeśli już, to nominacja ale jako „dwójka”. Pierwszym był występujący w Niemczech Mariusz Cissewski. Szczerze mówiąc, po cichu liczyłem na powołanie do reprezentacji, tym bardziej kiedy się okazało, iż właśnie z powodu kontuzji nie będzie mógł zagrać Tomasz Jaworski.

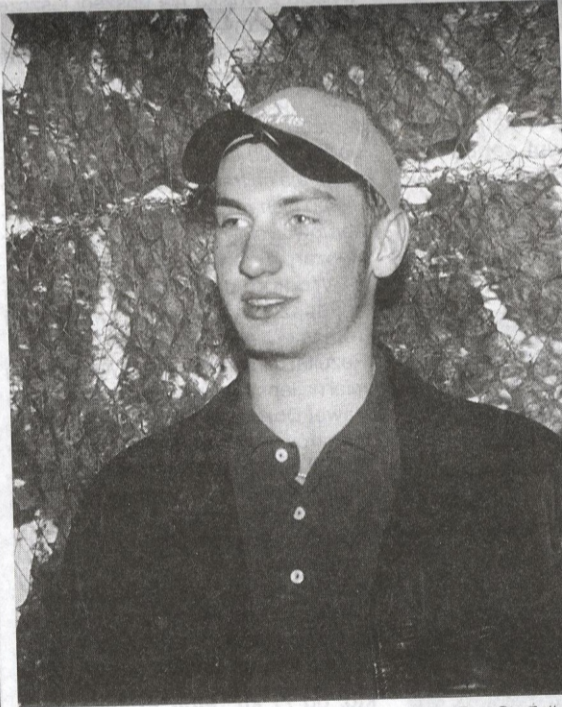
roku – nie licząc warszawskiego sparingu z Danią. Ciężko także było przygotować się indywidualnie do kadry – w Sanoku nikt już nie trenował. Oczywiście, odczuwam niedosyt z dopiero 7 lokaty jaką zajął nasz zespół. Mogło być lepiej i powinno. Zabrakło 3 rutynowanych graczy, którzy pociągnęliby grę w odpowiednim momencie.

– Kilka słów na temat organizacji Mistrzostw...

Delikatnie mówiąc, pozostawiła wiele do życzenia. Najlepszym tego przykładem jest nieuznana bramka Piotra Sarnika w meczu z Kazachstanem. Sędzia bramkowy, a w zasadzie osoba zastępująca sędziego (w żaden sposób nie oznaczona), nie zauważyła ewidentnego gola. Monitora i kamer, aby wyjaśnić kwestię – także nie było – coż można więcej dodać.

– Powiedz na koniec: zostajesz w Sanoku?

Powiem tylko tyle – nie wiem. Chciałbym grać w STS-ie, ale czy będzie to możliwe... Mogę obiecać, że jeśli w klubie będzie normalnie, to nie widzę przeszkód, abym był w Sanoku. Niestety, na dzień dzisiejszy STS Autosan zalega, zresztą nie tylko mnie, z poborami. Trudno jest żyć, jeśli od grudnia nie otrzymuje się poborów – ciągle na gamuszkach rodziców. Narazie zostaję w Sanoku, chcę zobaczyć, co wydarzy się 12 maja na drugiej części „walnego”.



Fot. St. Żyłka

– Jak sam twierdzisz, w składzie wyjściowym powinien być Cissewski. Dlaczego zatem w większości spotkań to ty strzegłeś polskiej bramki?

– Tak to prawda, choć w całym turnieju wystąpiłbym wszyscy, także i Mariusz Kieca, który bronil w ostatnich dwóch meczach. Ja grałem w 5 spotkaniach: z Niemcami, Wielką Brytanią, Słowenią, oraz Estonią (40 minut) i Kazachstanem (30). Dlaczego? Taka była decyzja trenera. Faktem jest, iż Cissewski znacznie korzystniej prezentował się na treningach, może to sprawa psychiki.

– Jak oceniasz swój występ i całość reprezentacji kraju? Przed Mistrzostwami apetyty wszystkich zajmujących się hokejem były znacznie większe. Mówiło się nawet o miejscu w czołowej „czwórce”.

– Ciężko jest oceniać samego siebie, ale jestem zadowolony ze swojego debiutu na Mistrzostwach Świata. To były moje pierwsze oficjalne mecze od grudnia ubiegłego

Zapowiedzi

BIEGI PRZEŁAJOWE

Już jutro (sobota, 1 maja) MOSiR organizuje XI Biegi Przelajowe im. Konstytucji 3 Maja. Jak zwykle trasa wiesć będzie ulicami Sanoka, na dystansie około 9 kilometrów. Początki biegów: szkoły podstawowe – godz. 10.00, bieg główny – 11.30, szkoły ponadpodstawowe – 11.45. Zapisy do biegu głównego – na dwie godziny przed startem. Start i meta na terenach rekreacyjnych przy MOSiR-ze.

SIATKÓWKA

W Szkole Podstawowej nr 7 odbędą się dwa turnieje siatkówki dziewcząt. Pierwszego maja w turnieju „trójek” rywalizować będą zawodniczki z rocznika 1986 i młodsze. Zagra 6 zespołów, każdy wystawi po 2 drużyny. Natomiast na 3 maja rozegrany zostanie międzynarodowy turniej młodzieżek, w którym oprócz Stomilu-Sanoczanka, Zelmeru Rzeszów i MOS-u Jasło udział wezmą siatkarki ze słowackiego Stropkova. Początek obydwu imprez o godz. 9.00.

W dniach 1, 2 i 3 maja, w godz. 10.00-18.00, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji obniża cenę biletu wstępu na basen: dla dorosłych – z 6 zł na 4 zł; dla młodzieży i dzieci – z 4 zł na 2,50 zł.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Jolanta Ziobro – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz,

Joanna Kozimor. Współpracują: Krystyna Dzoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy,

Edward Zajac. Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Oleszko.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.